

Małcużyńskiego do przebudowy

W tym roku rozpocznie się przebudowa ul. Małcużyńskiego. Miasto znalazło na ten cel 700 tys. zł, a radni przegłosowali zmiany w budżecie.

str. 4

Nareszcie rusza CoZaJazda!

Jeśli polubiliście rowerowe wycieczki z cyklu CoZaJazda!, szykujcie się na kolejną! W niedzielę, 8 kwietnia ruszamy do Skaryszewa.

str. 5

Finalistki Miss Polonia 2018 Ziemia Radomska

Poznajcie 13 najpiękniejszych radomianek.

str. 6-7

Felieton Adama Hildebrandta

Żeby miał AIDS-a i raka!

str. 8

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

NR 630 PIĄTEK - CZWARTEK 6-12 KWIETNIA 2018

NAKŁAD 10 000

Radom, a nie Modlin

To w Radomiu powinno powstać lotnisko komplementarne do lotniska Chopina – wynika z audytu firmy doradczej Arup. Ostateczną decyzję, czy PPL zainwestuje w Sadków, podejmie Ministerstwo Infrastruktury.

● **ROKSANA CHALABRY**

W środę w Warszawie firma doradcza Arup zaprezentowała wyniki audytu, który miał Przedsiębiorstwu Państwowemu „Porty Lotnicze” odpowiedzieć na pytanie, jakie lotnisko mogłoby przejąć część ruchu z przeciążonego Okęcia. Arup w swej analizie brał pod uwagę różne kryteria. Najważniejszym (50 proc.) była możliwość jak najszybszego odciążenia warszawskiego portu, a kolejnym funkcja lotniska komplementarnego po uruchomieniu Centralnego Portu Komunikacyjnego (32 proc.). Poza tym brano pod uwagę stan infrastruktury drogowej i kolejowej, konieczność zakupu grun-

tów czy poziom hałasu, ewentualny koszt rozbudowy i czas realizacji inwestycji. Audyt dotyczył tylko portów wpisanych do rejestru lotnisk cywilnych i ostatecznie na placu boju pozostał Radom i Modlin. I to radomski port osiągnął lepsze noty. Arup rekomenduje więc PPL Radom, a nie Modlin jako miejsce budowy lotniska komplementarnego dla CPK. Choć firma zaznacza, że ani jeden, ani drugi port nie jest obecnie gotowy do przejęcia choćby części ruchu z lotniska Chopina.

– W przypadku Sadkowa droga startowa jest za krótka, a terminal zbyt mały do przejęcia planowanego ruchu pasażerskiego; chodzi też o drogi kołowania i płytę postojową – wyliczał Ireneusz Kołodziej z londyńskiej firmy Arup.

Jak wyjaśniał Mariusz Szpikowski, prezes PPL, który w styczniu podpisał list intencyjny z władzami Radomia w sprawie rozbudowy lotniska na Sadkowie, inwestycja w Radomiu trwałaby 20 miesięcy i kosztowała 420 mln zł. W przypadku Modlina byłoby to 45 miesięcy i ponad 1 mld zł nakładów. – W ciągu 20 miesięcy możemy mieć lotnisko do obsługi 3 mln pasażerów czarterowych. Kolejne 24 miesiące to kontynuacja przebudowy, bez pogarszania parametrów lotniska; ten etap kosztowałby 467 mln zł i dawałby, jeśli byłaby taka potrzeba, możliwość dalszej rozbudowy – tłumaczył Szpikowski. – W Radomiu jest pozwolenie na wydłużenie pasa startowego,

są niezbędne pozwolenia. W przypadku Modlina takich decyzji nie ma.

Ten kolejny etap rozbudowy radomskiego lotniska mógłby być prowadzony bez zakłócania ruchu lotniczego.

Za Radomiem przemawia też czas dojazdu – budowa obwodnicy zachodniej miasta, budowa S12, droga S79, budowa linii kolejowej nr 8, a także planowane inwestycje drogowe wewnątrz miasta. – To także możliwość przejęcia całkowitej kontroli nad portem w przystępnej cenie. W Modlinie jest to niemożliwe, ze względu na udziały samorządu Mazowsza – stwierdził prezes PPL.

Lotnisko na Sadkowie spółka cywilna dzieli w tej chwili z wojskiem. – Trwają rozmowy, które dążą do wypracowania dobrego rozwiązania zarówno dla strony cywilnej, jak i wojskowej – zapewniał prezes PPL.

Szpikowski podkreślał, że analiza firmy Arup nie przesądza o tym, że port powstanie w Radomiu. – Na tym etapie, na podstawie due diligence, wyciąganie wniosków byłoby niefrasobliwe. Teraz analiza trafi do Ministerstwa Infrastruktury i to tam zostanie podjęta ostateczna decyzja – zaznaczył.

Gdyby wybór padł na Radom, loty z Radomia miałyby się rozpocząć do 30 października przyszłego roku.



Fot. Artur Sandomieński

REKLAMA



Oferta wielu banków i firm pożyczkowych

Wypłata gotówki nawet w dniu złożenia wniosku

Na realizację małych i dużych marzeń

Kredyty i pożyczki w jednym miejscu

Fines Operator Bankowy RADOM

ul. Focha 6 tel. 48 363 02 03 | ul. Struga 22 tel. 791 383 806 | ul. Traugutta 13 tel. 48 362 44 26

RRSO - Rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredyty gotówkowej i konsolidacyjnej (RRSO 23,41%), pożyczki firm pozabankowych (RRSO 108,79%)

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, działa poprzez swoich Autoryzowanych Agentów jako pośrednik kredytowy banków: Alior Bank SA, Getin Noble Bank SA, Nest Bank S.A., TF Bank AB, Ferratum Bank p.l.c., BZ WBK SA, Deutsche Bank Polska SA, Raiffeisen Bank Polska SA oraz firm pożyczkowych: Asa Polska SA, Access Financial Poland Sp. z o.o., InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Provident Polska SA, SuperGrosz Sp. z o.o., TAKTO Finance Sp. z o.o., SMO Kredyt Sp. z o.o., Wives Finance Sp. z o.o., Zapiło Sp. z o.o., Rapida Sp. z o.o., CreditStar Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o. oraz Pragma Faktoring S.A., Viplo Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 14.02.2018 r.



Wernera 10a/Szarych Szeregów

ŚWIEŻE WARZYWA

Strefa producentów
pn **8-16**
wt **7-18**
śr **7-18**
cz **6-18**
pt **6-18**
so **5-15** | nd **nieczynne**

Strefa hand.-usł.
pn - so **6-21**
nd **nieczynne**

Codzienne udane zakupy. Zapraszamy!



Piątek, 6 kwietnia



➔ **Extazy w Explosion.** Po raz kolejny w Radomiu wystąpi zespół Extazy. Za konsolą niezawodny DJ Yooshi. Usłyszycie takie hity, jak „Tylko moja dziewczyna” czy „Buzi to za mało”. Wstęp od godz. 21 za darmo dla pań, panowie za 10 zł. Impreza pod patronatem Radia Rekord i Radomskiej Grupy Mediowej.

➔ **Festiwal Piosenki Majki Jeżowskiej.** O godz. 12 w Resursie Obywatelskiej rozpocznie się koncert galowy XII Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Majki Jeżowskiej „Rytm i melodia”. Wstęp wolny.

➔ **Nowa wystawa w „Malczewskim”.** Muzeum im. Jacka Malczewskiego zaprasza o godz. 16.30 na otwarcie wystawy przyrodniczej „Pięte królestwo, czyli Fungarium. Fotografie Roberta Kozaka”. Grzyby zostaną pokazane na 90 wielkoformatowych fotogramach. Wystawa będzie czynna do końca września.



➔ **„Górecki Ahead” w Łażni.** O godz. 18 Łażnia (ul. Żeromskiego 56) zaprasza na kolejne już spotkanie z artystycznymi żywiołami inspirującymi Braci Olesiów i ich współpracowników scenicznych. Tym razem będzie to radomska premiera projektu Górecki Ahead. To całkowicie odmienne i nowatorskie ukazanie muzyki Henryka Mikołaja Góreckiego. Bracia Oleś i ich gość Christopher Dell przedstawiają kompozytora w zupełnie nowym, jazzowym kontekście, ukazując jego muzykę z zaskakującej perspektywy muzyków improwizujących. Ta swoiste- go rodzaju aktualizacja jego twórczości, ukazuje jej żywotność i podatność na muzyczne alteracje. Wstęp wolny.

➔ **GrubSon w Strefie G2.** GrubSon to pseudonim sceniczny pochodzącego z Rybnika rapera i wokalisty Tomasza Iwancy. Działalność muzyczną rozpoczął pod koniec lat 90. Początkowo występował w nieistniejących już formacjach Po 3-na Różnica i Wolność Słowa. Początek koncertu o godz. 21. Bilety do kupienia w Hula Parku za 35 zł.

Sobota, 7 kwietnia

➔ **Diadem w Explosion.** „Zabrałaś serce moje” i „Zakochany klaun” to tyl-

ko niektóre propozycje dla fanów muzyki dance i disco polo. Impreza, którą rozkręci DJ Fragles, rozpoczyna się o godz. 21. Wstęp za 10 zł. Wydarzenie pod patronatem Radia Rekord i Radomskiej Grupy Mediowej.

➔ **Fotografie w Słodkiej Robótce.** Manufaktura Słodczy „Słodka Robótka” (ul. 1905 Roku 7a) zaprasza o godz. 10 na otwarcie wystawy fotografii Marka Czernca „Polskie drogi”.

➔ **Poznaj swoją orkiestrę.** Radomska Orkiestra Kameralna zaprasza o godz. 18 na koncert „Poznaj swoją orkiestrę”. Wykonawcy: soliści ROK – Aleksandra Talacha, Natalia Rogińska, Lucjan Szaliński-Bałwas, Marcin Król, Arkadiusz Dobrowolski oraz Radomska Orkiestra Kameralna. W programie m.in. A. Vivaldi – Koncert h-moll na czworo skrzypiec i wiolonczelę oraz J. S. Bach – III Koncert Brandenburski G-dur.

➔ **„Akademia przegrywu” w Amfiteatrze.** MOK Amfiteatr zaprasza o godz. 20 na pierwszy z wieczorów „Akademii przegrywu”, podczas których sławni, piękni i bogaci opowiadają o swoich wpadkach, upadkach i potknięciach. Pod 13-tką znane artystyczne dusze z radomskiego świata kultury zdradzą swoje mroczne sekrety, nierzadko bez happy endów. Wśród zaproszonych gości są m.in. dyrektorzy placówek kultury, radomscy muzycy, aktorzy, pisarze, poeci. Po zaproszonych gościach przyjdzie czas na open mic dla publiczności! Wieczór fuck-upów poprowadzi stand-uper, improwizator i kabareciarz – Wojtek „Termos” Tremiszewski. Wstęp 5 zł.

➔ **Incognito Party & Licealna Integracja Radomia w Strefie G2.** Jak sama nazwa wskazuje, to wydarzenie dla tych, którzy ukończyli 16 lat i mają ochotę na doskonałą zabawę z rówieśnikami. Wejście od godz. 21. Wejściówki w cenie 20 zł do kupienia na bramce przed klubem.

➔ **Seaven w Lemonie.** Radom odwiedzi jeden z najbardziej utalentowanych polskich producentów młodego pokolenia – Seaven. To będzie zdecydowanie najlepsze rozpoczęcie tegorocznej wiosny. Wstęp tylko dla pełnoletnich od godz. 21 za 15 zł.



Niedziela, 8 kwietnia

➔ **Potańcówka na Idalinie.** Dom Kultury „Idalin” zaprasza o godz. 17 na potańcówkę. Wstęp płatny.

NIKA, ASZ
REKLAMA

Kwesta w deszczu

Ponad 2,7 tys. zł wrzucili radomianie do puszek wolontariuszy podczas wielkocennej kwesty.

Społeczny Komitet Ochrony Zabytkowego Cmentarza Rzymskokatolickiego zbiórkę przeprowadził w Wielką Sobotę. – Choć deszczowa pogoda nie sprzyjała kwestującym, do puszek kwestarzy trafiło dokładnie 2726 zł i 46 gr – mówi Sławomir Adamiec, wiceprzewodniczący SKOZCR. – Jesteśmy bardzo zadowoleni, ponieważ dla nas liczy się nie tyle wielkość zebranych środków, ale przede wszystkim promowanie idei wspólnej troski o duchowe i materialne dzieło odnowy zabytkowych nagrobków na ponaddwustuletniej nekropolii radomskiej.

Zebrane w Wielką Sobotę pieniądze zostaną przeznaczone na odnowienie w tym roku zabytkowego nagrobka bardzo zasłużonego dla powstania styczniowego ks. Michała Kobierskiego (1804-1876), proboszcza parafii farnej. To również pierwszy nagrobek kapłański, który komitet w tym roku odrestaurowuje.

NIKA

Rusza Wiosna Literacka

We wtorek, 10 kwietnia rozpocznie się 41. Radomska Wiosna Literacka. W tym roku jej wydarzenia nawiązywać będą do setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę.

W programie Radomskiej Wiosny Literackiej znajdują się interesujące i różnorodne spotkania autorskie oraz recitale. A rozpocznie ją – w wtorek, 10 kwietnia o godz. 10.30 i 12.30 spotkanie z Zofią Stanecką, pisarką, autorką poczytnych książek dla dzieci. Spotkania w Radomiu (filia MBP nr 2, ul. Zientarskiego 1A i filia MBP nr 6, ul. Kusocińskiego 13) będą dotyczyły głównie wydanej w 2014 roku książki „Nasza paczka i niepodległość. O sześciu polskich świętach”. Natomiast o godz. 17 Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza na ul. Piłsudskiego 12 na wernisaż wystawy radomskiego malarza i rzeźbiarza Krzysztofa Mańczyńskiego „Moje pejzaże”. Pierwszy dzień Wiosny zakończy (godz. 18) recital Kuby Michalskiego – kompozytora, wokalisty i gitarzysty. Na recital „Śpiewana historia Polski”, przygotowany specjalnie z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości, złożą się piosenki Jacka Kaczmarskiego o tematyce historycznej i wiersze wielkich polskich poetów.

Na śróde biblioteka przygotowała spotkanie ze Sławomirem Kopelem – autorem książek historycznych i publicystą. W swoich pracach stara się pokazać historię z ludzką twarzą, ważne osobistości w dziejach naszego kraju w życiu codziennym. W czwartek do Radomia przyjedzie znakomita aktorka Ewa Dałkowska z monodramem „Ścieżka obok drogi”, czyli wspomnieniami Kazimierza Iłakowiczówny o marszałku Józefie Piłsudskim. Muzyka na żywo w wykonaniu pianisty i kompozytora Janusza Bogackiego.

Piątek, 13 kwietnia to ostatni dzień Radomskiej Wiosny Literackiej. Na godz. 17 zaplanowano spotkanie z dziennikarzem telewizyjnym i radiowym Tomaszem Sekielskim.

NIKA

Cenny zabytek odrestaurowany

Późnorenesansowy obraz „Ukrzyżowanie” znajdujący się w kościele farnym, został już odrestaurowany. Trwa natomiast remont chóru.

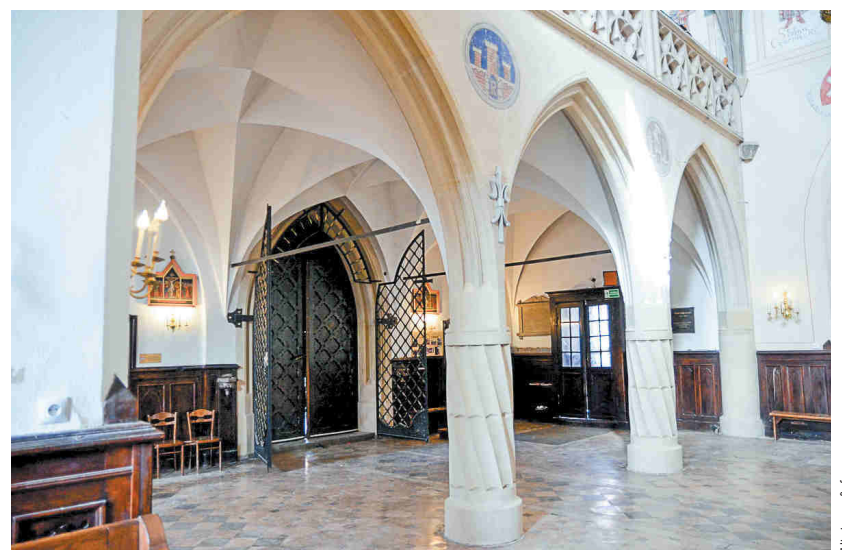


Pochodzący z ok. 1600 roku obraz był w bardzo złym stanie. Okazuje się, że wpływ na znaczące zniszczenia miały w dużej mierze niewłaściwe renowacje, wykonane w XX wieku. Konserwacja i restauracja obrazu, wraz z ramą, miały poprawić stan malowidła i przywrócić mu pierwotny wygląd. Cele te, jak czytamy na stronie internetowej parafii św. Jana Chrzciciela, zrealizowano m.in. poprzez wzmocnienie drewnianego podłoża, utwardzenie i zabezpieczenie osypujących się oryginalnych warstw malarskich, usunięcie zabrudzeń powierzchniowych oraz szpecących wtórnych nawarstwień,

z czego są także zdjęcia pokazujące późnorenesansowy zabytek przed, w trakcie i po renowacji.

Poza tym w farze trwa kolejny etap prac konserwatorsko-restauratorskich nawy głównej, a dokładniej empyry chórowej. Zostały już wstępnie oczyszczone, wykonane z piaskowca, arkady.

Empora została wzniesiona podczas przebudowy świątyni w latach 1908-1909. Wówczas, to po rozebraniu ściany zachodniej, przedłużono nawę główną o jedno przęsło i wstawiono chór muzyczny z rzeźbioną kamienną balustradą. Empora przepruta jest w dolnej partii



Zdjęcia: parafia farna

a także poprzez uzupełnienie ubytków wszystkich oryginalnych warstw technologicznych. Prac, które w części finansowane były przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, podjęli się konserwatorzy zabytków: Angelika Lament-Kosińska i Krzysztof Kosiński.

Warto wybrać się do fary, by zobaczyć odrestaurowane „Ukrzyżowanie”. W kościele znajduje się też plansza, z której można poznać przebieg prac przy obra-

zrzenia ostrołukowymi arkadami, oprofilowanymi, które spoczywają na niskich spiralnych kolumnach z piaskowca. Nad kolumnami znajdują się dwa malowidła, herby Radomia i Sandomierza. Od strony nawy głównej, przy balustradzie, znajduje się kamienny wspornik pierwotnego sklepienia, informujący, gdzie kończyła się fara przed przebudową.

CT

Kompleksowe BADANIA SŁUCHU

- Współpraca z NFZ
- 25 lat tradycji
- Ponad 450 lokalizacji w Polsce
- Tysiące zadowolonych pacjentów



**BEZPŁATNE
BADANIA SŁUCHU
SŁUCHMED**

Radom, ul. Mieszka I 1/3, tel. 789 218 601
czynne: od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-16.30

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe : tel. 519 119 513,
redakcja@7dni.radom.pl reklama@radiorekord.pl



Redaktor naczelny: Maciej Dobrowolski
Szef newsroomu Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Krzysztof Domagała, Adam Hildebrandt, Milena Majewska, Szymon Janczyk
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń
Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: ODDI Poland Spółka z o.o.; Kamień, ul. Radomska 2, 26-800 Białobrzegi

ISSN 1895-8451

Śmiertelny wypadek

Kierująca chevroletem kobieta zginęła na drodze krajowej nr 50 po czołowym zderzeniu z ciężarówką.

Do tragicznego zdarzenia doszło w Żyrowie (gm. Chynów) we wtorek ok. godz. 16.20. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierująca chevroletem aveo, jadąc w kierunku Grójca, zdecydowała się wyprzedzić jadące przed nią pojazdy. Podczas wyprzedzania doszło do czołowego zderzenia z samochodem ciężarowym. Kierująca chevroletem zginęła na miejscu.

SJ

Droga dla rowerów

Latem rowerzyści będą mieli ułatwiony przejazd z Borek do drogi wylotowej w kierunku Cerekwi i Domaniowa.

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji ogłosił przetarg na budowę drogi dla rowerów na odcinku od ul. Maratońskiej do Wapiennej. Zgodnie z projektem, droga rowerowa zostanie dobudowana po południowej stronie ul. Maratońskiej, od stacji paliw do ronda Łaskiego. Powstaną przejazdy przez Maratońską i Kielecką, a dalej droga rowerowa pobiegnie po północnej stronie ul. NSZZ Solidarność i włączy się w jezdnię odbarczającą. Kolejny nowy odcinek ma przebiegać wzdłuż Cerekwianki aż do ul. Wolanowskiej, gdzie zostanie dobudowany wlot w jezdnię odbarczającą do ul. Wapiennej. W ten sposób powstanie dogodne połączenie, które umożliwi wyjazd w kierunku zalewu w Domaniowie.

Zwycięzca przetargu będzie miał czas na wykonanie prac do 31 lipca tego roku.

CT

Parki się zmieniają

2 mln zł z funduszy unijnych na rewitalizację parków Michałów i Obozisko otrzyma Radom.

Cała kwota, zgodnie z warunkami konkursu, będzie przeznaczona na urządzenie terenów zielonych. – Z dużą determinacją zabiegaliśmy o te pieniądze. Bo radomianie potrzebują nowych terenów zielonych, terenów rekreacyjnych. Od tego w bardzo dużym stopniu zależy jakość życia w mieście – podkreśla prezydent Radosław Witkowski.

Prace na Michałowie trwają od zeszłego roku i powinny zakończyć się w październiku. Przyznana dotacja z unijnych funduszy będzie więc stanowiła zwrot części poniesionych przez miasto nakładów. Zgodnie z projektem powstają tam nowe, oświetlone alejki i ścieżki rowerowe, dwa place zabaw, siłownia zewnętrzna, plac do ćwiczeń street workout, górka saneczkowa, oczko wodne z fontanną oraz tereny wypoczynku, na których znajdują się ławki



Fot. UM Radom

i inne elementy tzw. małej architektury.

Z kolei na Obozisku prace rozpoczęły się w ubiegłym tygodniu. – Warto przypomnieć, że radni opozycji próbowali pozbawić mieszkańców tej inwestycji. Ostatecznie zmniejszyli finansowanie, rezerwując w tegorocznym budżecie zaledwie 550 tys. zł. Mam nadzieję, że teraz, kiedy udało się pozyskać unijne dofinansowanie, będziemy mogli zwiększyć zakres prac planowanych na ten rok – mówi wiceprezydent Konrad Fryszak.

Przypomnijmy: zgodnie z projektem w parku na Obozisku mają powstać m.in. nowe, oświetlone alejki, dwa place zabaw, skate park i toalety. Realizacja inwestycji będzie rozłożona na dwa lata.

CT

●

ADAM HILDEBRANDT
DARIUSZ OSIEJ
ARTUR SZYK
MICHAŁ TARNOWSKI

„To jest bez wątpienia informacja dnia! Z analiz niezależnej firmy doradczej wynika wprost, że w inwestycja w lotnisko w Radomiu jest szybsza i łatwiejsza do przeprowadzenia niż w Modlinie. Rekomendowaną lokalizacją inwestycji dla PPL jest nasze miasto. Port Lotniczy RADO, a razem z nim miasto, staje więc przed niezwykle szansą rozwoju” – napisał w środę, po zakończeniu konferencji w Warszawie, podczas której firma ARUP prezentowała wyniki audytu, prezydent Witkowski. I dodał: – Zrobimy wszystko, żeby ponad podziałami doprowadzić do uruchomienia na radomskim Sadkowie lotniska, które będzie dobrze służyło pasażerom naszej części kraju i które stanie się istotnym kołem napędowym gospodarki Radomia.

Dorota Rajkowska, prezes spółki Port Lotniczy Radom mam nadzieję, że „wszystkie plany PPL-u związane z radomskim lotniskiem się sprawdzą”. – To olbrzymia szansa na rozwój i dalsze funkcjonowanie lotniska – twierdzi Dorota Rajkowska. – W tej chwili na radomskim lotnisku brak jest inwestycji, które powinny zostać zrobione na samym początku jego funkcjonowania. Zawsze podkreślałam, że najpierw się buduje rzeczy dla samolotów, a dopiero później dla ludzi. W Radomiu zostało to zrobione odwrotnie. Mam nadzieję, że ten błąd zostanie naprawiony. Bo lotnisko w Radomiu ma bardzo duży potencjał.

Dla eksperta branży lotniczej Jakuba Bujnika z portalu Pasażer.com inwestycja w radomskie lotnisko będzie zasad-



Fot. archiwum czajkowskiego.pl

na, jeśli oprócz infrastruktury lotniskowej zostanie doinwestowana również infrastruktura okołolotniskowa. – Chodzi tu głównie o kwestie dojazdu. Obecnie szacuje się, że dojazd koleją z Warszawy do Radomia ma zajmować ok. 75 min, potem trzeba by było dostać się na samo lotnisko – tłumaczy Jakub Bujnik. – Na środowowej konferencji przedstawiono analizy, które zakładają przewożenie pasażerów busami. Zastanawiam się, czy takie rozwiązanie nie jest powtarzaniem błędów Modlina, gdzie mamy dwa środki transportu, a nie bezpośrednio połączenie zapewniające dojazd.

Oferty na kładkę

Cztery firmy są zainteresowane budową kładki nad ul. Osiedlową.

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji otworzył koperty w przetargu na rozbiorke i budowę kładki nad ul. Osiedlową, na wysokości budynków 6 i 14. To kolejny tego typu obiekt na Ustroju, który wymagał przebudowy.

Wpłynęły cztery oferty. Najtańsza opiewała na niewiele ponad 1,101 mln zł, najdroższa to blisko półtora miliona. MZDiK na ten cel miał zarezerwowane 1,4 mln zł. Obecnie trwa sprawdzanie ofert pod kątem formalnym.

Obiekt składa się z czterech prześel. Całkowita długość kładki wraz ze schodami wynosi niewiele ponad 37 metrów. Istniejąca kładka dla pieszych jest w złym stanie technicznym; stalowa konstrukcja ustroju nośnego oraz płyta obiektu są skorodowane i zagrażają bezpieczeństwu pieszych, więc decyzją inwestora zostaną rozebrane. Do wykonania są: rozbiorke istniejącej kładki i budowa nowej, budowa obustronnych dojeżdż tego obiektu oraz budowa odwodnienia i odtworzenie nawierzchni. Wykonawcę poznamy niebawem.

CT

Michalski sekretarzem miasta

Michał Michalski, dotychczas wicedyrektor Wydziału Zarządzania Nieruchomościami Urzędu Miejskiego został sekretarzem miasta.



Fot. UM Radom

Michała Michalskiego 1 kwietnia na nowe stanowisko powołał prezydent Radosław Witkowski.

Michalski jest z wykształcenia prawnikiem. Studia na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie ukończył w 2003 roku. W tym samym roku rozpoczął pracę w radomskim magistracie. Od początku był zatrudniony w wydziale zarządzania nieruchomościami, a od 2013 roku pełnił funkcję zastępcy dyrektora wydziału.

– Pan Michał Michalski to bardzo doświadczony urzędnik, który od początku swojej drogi zawodowej nieprzerwanie

jest jednym z bardziej obleganych. Jakub Bujnik dostrzega, że budowa tutaj niezbędnej infrastruktury zajęłaby o wiele więcej czasu niż taka sama inwestycja w Radomiu. – Zgodnie z przedstawioną na konferencji analizą pierwsze inwestycje w Radomiu mogłyby zostać ukończone po 20 miesiącach, a w Modlinie dopiero po 40. To dwa razy krótszy czas, w którym będzie można przenieść część ruchu z Okęcia, gdzie kończy się przepustowość – zgadza się z ekspertami Jakub Bujnik.

O komentarz do wyników audytu poprosiliśmy też senatora ziemi radomskiej, wicemarszałka senatu Adama Bielana. – Całkowity sukces będzie wtedy, kiedy z nowego radomskiego lotniska wystartują pierwsze samoloty. W środę został uczyniony kolejny ważny krok w tym kierunku – przyznał senator Bielan. – To lotnisko będzie bardzo ważne nie tylko dla Radomia, ale i dla całego południowego Mazowsza oraz ziemi świętokrzyskiej. W pewnej perspektywie czasu radomski port będzie po Okęciu drugim lotniskiem w Polsce.

Wicemarszałek senatu jest pewien, że inwestycji w lotnisko będą towarzyszyły również inwestycje okołolotniskowe, np. będą musiały powstać hotele. – To będzie gigantyczna zmiana dla Radomia. Mogę to porównywać jedynie z doprowadzeniem kolei żelaznej do miasta. Wraz z budową lotniska, budową drogi S12 i ukończeniem modernizacji drogi S7 i trasy kolejowej nr 8 Radom stanie się jednym z najlepiej skomunikowanych miast w Polsce. Dzięki temu stanie się świetnym miejscem do lokowania inwestycji, a co za tym idzie będziemy również świadkami wzrostu płac w mieście – twierdzi Adam Bielan.

pracuje w magistracie. Przeszedł wszystkie szczeble kariery zawodowej i jest dobrze przygotowany do pełnienia nowej funkcji. Cieszy się bardzo dobrą opinią współpracowników i jest znany ze swojego profesjonalizmu. Jest osobą absolutnie apolityczną i jestem przekonany, że swoje doświadczenie bardzo dobrze wykorzysta na nowym stanowisku – mówi prezydent Radosław Witkowski.

Nowy sekretarz miasta będzie sprawował bezpośredni nadzór nad pracą Biura Administracyjno-Gospodarczego, Biura Obsługi Mieszkańca, Biura Zamówień Publicznych, Wydziału Spraw Obywatelskich oraz Wydziału Teleinformatycznego.

Michał Michalski zastąpił na stanowisku sekretarza miasta Rafała Czajkowskiego. Przypomnijmy: prezydent Radosław Witkowski zwolnił Czajkowskiego na początku września ubiegłego roku, bo, jak poinformował, utracił do niego zaufanie; ponadto sekretarz miasta miał naruszyć, obowiązujący w UM, Kodeks Etyki Pracowników Samorządowych.

CT

Małcużyńskiego do przebudowy

W tym roku rozpocznie się przebudowa ul. Małcużyńskiego. Miasto znalazło na ten cel 700 tys. zł, a radni we wtorek przegłosowali zmiany w budżecie, mające zapewnić finansowanie inwestycji.

• IWONA KACZMARSKA

– Nasza codzienność jest okropna. Od 1994 roku trwa batalia o tę drogę; dotychczas bez rezultatu. Każda władza nam coś obiecuje i na obietnicach się kończy – mówią zgodnie rozgoryczeni mieszkańcy ul. Małcużyńskiego. – A my tylko chcemy żyć normalnie. Sa wodociągi, jest tu kanalizacja, więc chodzi tylko o zrobienie normalnej ulicy.

Na ul. Małcużyńskiego normalnie żyć się nie da. – Kilka tygodni temu, po deszczach, przez pięć dni nikt z nas nie mógł dojechać samochodem do swojej posesji. Bo doły wypełnione wodą, bo błoto, bo wyboje. Nawet dojść było trudno – opowiadają mieszkańcy.

Problem mają nie tylko sami mieszkańcy, ale także miejskie służby. – Stąd nawet nie ma jak śmieci zabrać, bo śmieciarka nie wjedzie – przekonują właściciele posesji przy ul. Małcużyńskiego.

Mieszkańcy boją się też o swoje bezpieczeństwo. – Jedna z naszych sąsiadek jest po wylewie. I załoga karetki już powiedziała, że nie da rady do niej dojechać – mówi. – Zdarzyło się też kilka razy, że samochody dowożące do szkoły niepełnosprawne dzieci nie mogły podjechać pod dom.

Mieszkańców do energiczniejszego upominania się o remont ul. Małcużyńskiego zainspirowali ci, którzy przyszli na sesję rady miejskiej 13 marca, by skłonić radnych do przywrócenia Radomskiego Programu Drogowego. Zaprosili na swoją ulicę radnych i dziennikarzy, by ci sami się przekonali, jak to wygląda. – To je-



Fot. Anna Świątkiewicz

dyna droga powiatowa w Radomiu, która nie jest utwardzona – twierdzą.

W ubiegłym tygodniu prezydent Radosław Witkowski wystąpił do przewodniczącego o zwołanie nadzwyczajnej sesji rady miejskiej. Powód był jeden – wprowadzenie do tegorocznego budżetu Radomia remontu ul. Małcużyńskiego. Miasto znalazło na tę inwestycję 700 tys. 300 tys. zł można było zdjąć z prac w parku Michałowa i Obozisko, bo miasto dostało unijną dotację na rozwój terenów zielonych, 400 tys. zł z kolei udało się zaoszczędzić w przetargu na budowę kładki przy ul. Osiedlowej.

– Ul. Małcużyńskiego jest w fatalnym stanie i wiem, jak bardzo ta przebudowa jest przez mieszkańców wyczekiwana. Przygotowaliśmy dokumentację i teraz przechodzimy do realizacji. Mam nadzieję, że radni nie zablokują tej inwestycji – mówił prezydent Witkowski.

Nadzwyczajne posiedzenie rady miejskiej odbyło się we wtorek, a przyszło na nie kilkudziesięciu mieszkańców ul. Małcużyńskiego. Przynieśli zrobione poprzedniego dnia zdjęcia ulicy i zapraszczeni radnych, by przyjechali na Małcużyńskiego, choćby „piątką”, zobaczyć, że droga jest tam rzeczywiście w fatalnym stanie.

Radni bez dyskusji, 25 głosami za, przyjęli projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie.

Małcużyńskiego to rzeczywiście jedyna w Radomiu „wylotówka”, która ma gruntową nawierzchnię. Projekt przewiduje budowę drogi z pełną infrastrukturą. Na odcinku 1400 metrów powstanie jezdnia, chodniki, kanalizacja i oświetlenie. Koszt całej inwestycji to 3,5 mln zł, a jej realizacja rozłożona ma być na dwa lata.

Aga z kontraktem

Poradnia Rehabilitacji Neurologicznej dla Dzieci i Młodzieży „Aga” będzie mogła działać dalej – Narodowy Fundusz Zdrowia przedłużył kontrakt z placówką.

Poradnia informację o pozytywnym rozpatrzeniu odwołania od decyzji NFZ, którą fundusz odmawiał pieniędzy na dalsze funkcjonowanie Agi, otrzymała 30 marca po południu. – Kontrakt został przedłużony na dotychczasowych warunkach – powiedziała nam Elżbieta Michałkiewicz, dyrektor Poradni Rehabilitacji Neurologicznej dla Dzieci i Młodzieży „Aga”. – Mielismy ogromne wsparcie zewsząd; pod naszą petycją podpisało się prawie 1600 osób. Decyzja NFZ wywołała ogromną radość wśród rodziców, których dzieci będą mogły nadal się u nas rehabilitować bez żadnej przerwy.

Przypomnijmy: sytuacja, że oferta złożona przez placówkę do NFZ nie dostała dostatecznej liczby punktów, a więc i pieniędzy, zdarzyła się po raz pierwszy od powstania Agi, czyli od 17 lat. Poradnia odwołała się od tej decyzji; pracownicy Agi i rodzice interweniowali u posłów i zbierali podpisy pod petycją na rzecz przedłużenia umowy z NFZ, pisali do mediów.

Poradnia na swoją działalność otrzymuje 30 tys. zł miesięcznie. Z jej pomocy korzysta 150 dzieci.

RCH

Są pieniądze na wymianę pieców

Jeśli ktoś chce wymienić piec węglowy na ekologiczne źródło ciepła, może skorzystać z funduszy unijnych. Mazowiecka Jednostka Wdrażania Projektów Unijnych czeka na deklaracje do 12 kwietnia.

– Staramy się wykorzystywać każdą możliwość sięgnięcia po pieniądze z zewnątrz na poprawę jakości powietrza. Reguły ustalone przez Mazowiecką Jednostkę Wdrażania Projektów Unijnych są inne niż w przypadku miejskiego programu, gdzie wystarczyło złożyć odpowiedni wniosek i były przyznawane dotacje. Tu cała procedura jest bardziej złożona, trzeba spełnić wiele wymogów, ale mamy nadzieję, że znajdą się chętni, by skorzystać z możliwości, jaką marszałek daje mieszkańcom województwa. Dlatego zachęcamy do zapoznania się ze szczegółowym regulaminem przygotowanym przez MJWPU. Chociaż jest to program wymagający dużego zaangażowania samych mieszkańców, to warto spróbować, bo do zdobycia są duże pieniądze – mówi prezydent Radosław Witkowski.

W programie mogą wziąć udział właściciele nieruchomości w Radomiu, w tym osoby fizyczne, wspólnoty mieszkaniowe, zarządcy nieruchomości i osoby prawne. Nie dotyczy to nieruchomości, w których prowadzona jest działalność gospodarcza. Trzeba złożyć deklarację przystąpienia do projektu, zmienić system ogrzewania i dostarczyć świadectwo energetyczne lub audyt energetyczny. Wnioskodawcy muszą się też zobowiązać, że w wyniku realizacji projektu budynek mieszkalny osiągnie określone standardy energetyczne.

Dofinansowanie wymiany urządzeń grzewczych będzie możliwe pod warunkiem zapewnienia znacznej – o co najmniej 30 proc. – redukcji CO2 w przypadku zmiany spalanej paliwa. Montaż urządzeń grzewczych na poszczególnych nieruchomościach jest przewidziany po przeprowadzeniu zamówienia publicznego i może być realizowany w latach 2019-2020.

Osoby chcące przystąpić do konkursu powinny wypełnić i złożyć deklarację w nieprzekraczalnym terminie do 12 kwietnia w Biurze Obsługi Mieszkańca (pok. 19, UM, ul. Kilińskiego 30).

Wymiana pieców węglowych na ekologiczne źródła ciepła trwa w Radomiu, przypomnijmy, od 2014 roku. Wtedy i w roku następnym, dzięki programowi Kawka (finansowanemu głównie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i w części przez miasto) udało się wymienić ok. 600 palenisk węglowych. Potem fundusz zrezygnował z programu, więc pieniądze znalazło w swoim budżecie miasto; było to 1,5 mln zł. Dzięki tej kwocie można było wymienić ok. 300 pieców. Pozostało 200 wniosków, a radni w tegorocznym budżecie zarezerwowali na ten cel 900 tys. zł.

NIKA

REKLAMA

RATY

MONTOPLAST
ROK ZAŁOŻENIA 1996
OKNA I DRZWI
Okna na które Cię stać

KMT
VECA
JEZERSKI
FAKRO
VELUX

ul. Stańczyka 5
(pomiędzy Witolda, a Malczewskiego)
tel. 48 362 19 12, www.montoplast.com

WIOSENNE RABATY

ROLETY, MARKIZY, MOSKITIERY, BRAMY, NAPĘDY

**POŻYCZ
POŻYCZKĘ**

NIE SPRAWDZAMY BIK I HISTORII KREDYTOWEJ

Możesz dostać **25000 zł**
Decyzja w **2 minuty**

ZADZWOŃ TERAZ

732 100 013

46.1% RRSO (zmienna)

Reprezentatywny przykład: pożyczasz 25000 zł na 48 miesięcy, płacąc 1028.57 zł na miesiąc, całkowita kwota do zapłaty 49370.98 zł.

Nareszcie rusza CoZaJazda!

Jeśli polubiliście nasze rowerowe wycieczki z cyklu CoZaJazda!, szykujcie się na kolejną! Ruszamy w niedzielę, 8 kwietnia, a wybierzemy się do Skaryszewa.

PATRONI

Radom
siła w precyzji

 **MIASTO I GMINA
SKARYSZEW**

PARTNERZY

SPONSORZY

 **GAJDA**

 **Czapla**
PRACOWNICY NAJLEPSZE

 **TOPBIKE**
SKLEP ROWEROWY
ROWERY - AKCESORIA - SERWIS

 **Piotr i Paweł**

 **ŻYWIEC ZDRÓJ**

 **MIRAT**
SALON OŚWIEŹNIOWY

ORGANIZATORZY

 **coza jazda!**

 **RADOMSKA
GRUPA
MEDIOWA**

 **rekord**

 **dami**

 **fit.pl**

 **coza
dzien.pl**

 **7 DNI**

 **RADOMLED.PL**



W niedzielę spotykamy się o godz. 10 na parkingu przy siedzibie Radia Rekord (ul. Okulickiego 39) – Przez miasto przejedziemy do al. Grzeczna-rowskiego, a stamtąd do obwodnicy południowej. Przy niej skręcimy w ul. Witkacego, a potem w Banacha; ta ulica doprowadzi nas do trasy nr 9, łączącej Radom ze Skaryszewem. Od tego momentu już nigdzie nie skręcamy. Jadąc wygodną ścieżką rowerową wzdłuż „dziewiątki”, dotrzemy do mety, czyli rynku w Skaryszewie – tłumaczy Paweł Szerszeń.

By wziąć udział w wyprawie CoZaJazda!, trzeba na nr 7248 wysłać SMS o treści: jazda.skaryszew.imienazwisko. Koszt SMS-a to 2,46 zł brutto. Otrzymacie SMS zwrotny. Należy go zachować i okazać podczas rejestracji na starcie. Koniecznie więc zabierzcie na wycieczkę CoZaJazda! telefon komórkowy.

Cały dochód z SMS-ów przeznaczamy na akcję charytatywną – wsparcie chorego dziecka. Dotychczas uczestnicy naszej akcji pomogli opłacić operację serca małego Marcelka i rehabilitację dzielnej Blanki.

Ważne – wysłanie jednej wiadomości SMS uprawnia do skorzystania przez jedną osobę z wyprawy rowerowej, poczęstunku i udziału w konkursach z nagrodami. Można jednak z tego samego numeru telefonu zarejestrować na wycieczkę CoZaJazda! np. kilku członków rodziny czy przyjaciół.

Synoptycy zapowiadają fantastyczną pogodę, więc tym bardziej warto zacząć z nami rowerowy sezon. Zapraszamy tych, którzy z nami jeżdżą od lat, i zachęcamy tych, którzy nigdy jeszcze na wyprawie CoZaJazda! nie byli. – Skromny, rozruchowy dystans 17 km, w całości szosowa i łatwa trasa, to dobra okazja, by w naszej wyprawie CoZaJazda! wzięli udział wszyscy. Bo wszyscy dadzą radę – zachęca Paweł Szerszeń, autor bloga „Rowerem za grosze”, który tradycyjnie już przygotował dla nas trasę rowerowej wycieczki.

Ważne – wysłanie jednej wiadomości SMS uprawnia do skorzystania przez jedną osobę z wyprawy rowerowej, poczęstunku i udziału w konkursach z nagrodami. Można jednak z tego samego numeru telefonu zarejestrować na wycieczkę CoZaJazda! np. kilku członków rodziny czy przyjaciół.

REKLAMA



ZAPISY
do szkół ZDZ

*Nasza Szkoła
Twoja Przyszłość*

Co wyróżnia nasze szkoły?
- Polskie Godło Promocyjne

DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

klasy mundurowe
fryzjerstwo, kosmetyka,
gastronomia, informatyka,
logistyka, magazynier.

ZDZ

www.szkołyradom.zdz.kielce.pl

tel. 607 123 754
Radom, ul. Saska 4/6, tel. 48 331 05 23



FINALISTKI

MISS POLONIA 2018

ZIEMIA RADOMSKA

Angelika Bielik

Angelika Bielik to 21-letnia studentka finansów i rachunkowości. Zaoczną naukę łączy ze zdobywaniem doświadczenia w zawodzie – na co dzień pracuje w banku. Pasją do księgowości zaraziła ją mama, ale sama przyznaje, że to zawód, w którym czuje się najlepiej. W wyborze kierunku ważne było dla niej także to, by w przyszłości nie mieć problemów ze znalezieniem pracy. Praktyka zawodowa jest dla niej niezwykle cennym doświadczeniem. – Wszystko było dla mnie nowe; uczyłam się na bieżąco, pracując. I szczerze czuję, że to jest właśnie to, co mogłabym robić już zawsze – mówi.

Chętnie udziela się w akcjach edukacyjno-charytatywnych, lubi poszerzać horyzonty i stawiać sobie nowe wyzwania. Jednym z nich była nauka w irlandzkim college'u, w którym spędziła rok. W przeszłości startowała w zawodach w pływaniu, m.in. w mistrzostwach Polski. Wciąż chętnie spędza wolny czas na basenie, choć teraz traktuje to jako formę relaksu po ciężkim dniu.



Martyna Górak

23-letnia Martyna Górak pochodzi z Kiedrzyńa i jest studentką IV roku prawa na Uniwersytecie Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie. Preferuje aktywny sposób spędzania wolnego czasu – bieganie, siłownia i wszelkiego rodzaju ćwiczenia to zdecydowanie jej domena.

Jeśli chodzi o modę, Martyna lubi być na czasie. Lubi także kino, szczególnie filmy wojenne i komedia. Jej ulubiony film to „Gladiator”, choć z równie dużym zainteresowaniem śledzi losy Ragnara Lothbroka w serialu „Wikingowie”. Jako swoich ulubionych aktorów i aktorki wymienia Jake'a Gyllenhaala i Margot Robbie.

Muzyki słucha bez względu na brzmienie, ale jest jeden utwór, który szczególnie sobie ceni. – „River flows in you” Yirumy to utwór, przy którym chciałabym zatańczyć swój ślubny taniec – wyznaje.

Martyna lubi także dobrą literaturę, zwłaszcza tę spod pióra Jo Nesbo i Nicholasa Sparksa.

Do startu w konkursie Miss Polonia przekonała ją koleżanka, choć mogła liczyć na pomoc młodszej siostry, Oli, która ma już na koncie sukcesy w konkursach piękności.



Magdalena Kaczmarczyk

Magdalena Kaczmarczyk to 22-letnia studentka z Iłży. Na radomskim Uniwersytecie Techniczno-Humanistycznym studiuje grafikę. Skąd taki wybór? – To była spontaniczna decyzja; początkowo miałam studiować malarstwo. Zawsze lubiłam rysować i malować, potrafiłabym ponieść wyobraźnia – zdradza.

Wolne chwile poświęca m.in. na rozwijanie swojej pasji i tworzenie kolejnych szkiców.

Magda jest fanką piłki nożnej, lubi oglądać mecze i kibicuje Radomiakowi, Legii Warszawa oraz FC Barcelonie. W piłce najbardziej podoba jej się to, że jest nieprzewidywalna, a emocje nigdy się nie kończą. Kiedy robi się nieco zimniej, znajdzie też czas na obejrzenie konkursu skoków narciarskich.

Start w konkursie Miss Polonia zawdzięcza swojej rodzinie, która przekonała ją, że warto spróbować swojej szansy. Liczy, że dzięki udziałowi w prestiżowym konkursie będzie mogła częściej brać udział w sesjach zdjęciowych, gdzie czuje się jak ryba w wodzie.



Julia Karasińska

Największą pasją 18-letniej Julii Karasińskiej jest fryzjerstwo. Właśnie dlatego podjęła naukę w Zasadniczej Szkole Zawodowej im. mjr Hubala, gdzie znalazła wymarzony profil klasy. Po ukończeniu szkoły średniej zamierza kontynuować edukację na studiach zaocznych. Julia stawia nie tylko na teorię, ale przede wszystkim na praktykę: pod opieką salonu Estilo doskonalili swoje fryzjerskie umiejętności. Chętnie wciela się również w rolę fotomodelki. Jak podkreśla, świetnie czuje się przed obiektywem.

Julia chętnie sięga po dobre książki i filmy, zwłaszcza te, które cechuje romantyzm i akcja. Nie ukrywa, że jej start w konkursie Miss Polonia to po części chęć spełnienia marzenia jej babci. Ale, jak przyznaje, od kilku lat śledzi konkursy piękności i gdy tylko pojawiła się taka możliwość, bez wahania zgłosiła się na casting. Liczy, że udział w konkursie otworzy jej drzwi do kariery w modelingu, ale też pozwoli na rozszerzenie działalności charytatywnej. Julia lubi pomagać potrzebującym, a w przeszłości angażowała się m.in. w zbiórki dla domów dziecka.



Wiktoria Karpeta

Wiktoria Karpeta ma 18 lat i jest uczennicą klasy maturalnej liceum w Szydłowcu. W dalszych planach ma studia językowe. Jej najsilniejszą stroną jest język angielski, ale zna także niemiecki. Po ukończeniu studiów planuje zostać tłumaczem. Wolny czas poświęca na swoje hobby, zwłaszcza sportowe. Wiktoria lubi pływać oraz jeździć na rowerze i rolkach. W nieco zimniejszych miesiącach rolki zamienia na narty, na których zjeżdża z ośnieżonych stoków. Sporo czasu spędza również w kuchni, gdzie eksperymentuje przy pieczeniu ciast. Najbardziej lubi te, w przygotowanie których trzeba włożyć dużo pracy. Lubi kino wojenne i komediowe, a w radiu najchętniej słucha utworów, które aktualnie są na topie.

Jak mówi, konkurs Miss Polonia pozwoli jej lepiej poznać świat modelingu. Po napisaniu matury będzie miała na to mnóstwo wolnego czasu.



Aleksandra Kosiacka

Aleksandra Kosiacka to 19-letnia uczennica technikum mundurowego, w klasie o profilu technik logistyk. Wybrała ten kierunek, idąc w ślady taty, który jest wojskowym. Nie wyklucza jednak, że zmieni plany i postawi na studia językowe lub kosmetologię.

W wolnym czasie uczy się fotografii; interesuje ją moda. Śledzi najnowsze trendy, przegląda blogi, a sama chętnie chodzi na zakupy. Lubi oglądać filmy, szczególnie dramaty, horrory i komedie romantyczne. W kuchni ceni sobie zdrową żywność – często eksperymentuje z różnymi potrawami, zamieniając składniki tak, by dania były zdrowsze.

Jej start w konkursie Miss Polonia to zasługa mamy, która nakłoniła ją do wzięcia udziału w naszej imprezie.



Monika Kot

Monika Kot z modelingiem jest związana od 15. roku życia. Teraz ma 23 lata i, choć nie wiąże swojej przyszłości z pracą modelki, chętnie wystartowała w naszym konkursie piękności. Jeszcze w dzieciństwie nauczyła się jeździć na nartach, co zresztą systematycznie wykorzystuje w sezonie zimowym. Nie stroni także od siłowni, a w przeszłości trenowała pływanie.



Karolina Michalczewska

Karolina Michalczewska ma 22 lata i jest studentką prawa na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Nie wyobraża sobie swojej przyszłości poza murami sądu. Jako jedna z najlepszych studentek odbywa praktyki w sądzie. W swojej pracy najbardziej lubi to, że może pomagać ludziom, bo, jak twierdzi, dobry prawnik może uratować niejedną kiepską sprawę. Jej idolką jest... „legalna blondynka”, z którą łączy ją kolor włosów. Karolina jest uzależniona od adrenaliny. Jej wielką pasją jest motoryzacja, którą zaraził ją tata. Samochodem nauczyła się jeździć w wieku... sześciu lat! Później nauczyła się jeździć na motocyklu. Przyznaje, że lubi szybką (a czasami nawet za szybką) jazdę, ale nigdy nie dostała mandatu.



Inną pasją Karoliny są podróże; preferuje ciepłe kraje. Dlatego nie dziwi, że z podróżniczego katalogu, który liczy 27 pozycji, najbardziej przypadły jej do gustu Karaiby i hiszpańska Majorka. Uwielbia także Lwów; przeszła go wzdłuż i wszerz, ale nie zamierza odmówić sobie przyjemności ponownego odwiedzenia tego miasta. Na wakacjach nie toleruje jednak leżenia w hotelu. I to dosłownie, bo w Turcji znalazła się 2 tys. metrów nad ziemią. Po to, by... skoczyć ze spadochronem! Konkurs piękności to dla niej szansa nie tylko na przegrodę, ale też na naukę. W przeszłości brała już udział w takiej imprezie i, jak przyznaje, to doświadczenie nauczyło ją dyscypliny i kobiecości. Ma na swoim koncie także występy w telewizji – w polsatowskim show „Shopping Queen” czy w serialu TVP „Ojciec Mateusz”, w którym grała m.in. u boku Artura Żmijewskiego.

Kaja Lech

Kaja Lech ma 22 lata. Studiuje kosmetologię i pielęgniarstwo, a po skończeniu nauki chciałaby pracować w klinice medycyny estetycznej. Teraz w ramach praktyki wykorzystuje doświadczenie przy przedłużaniu rzęs i manicure.

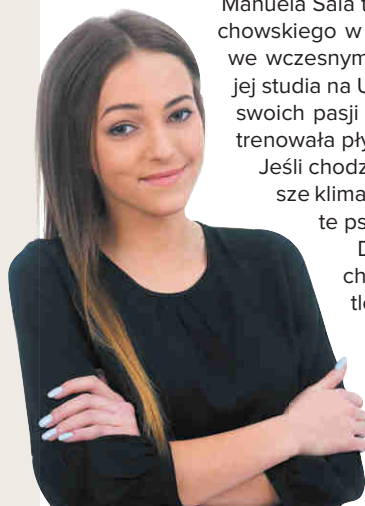
Kaja uwielbia podróże. Odwiedziła już m.in. Egipt, Grecję, Włochy i Holandię. Największe wrażenie zrobiła na niej Sycylia. Interesuje się też modą i wszelkiego rodzaju modyfikacją swoich ubrań. – Lubię bawić się modą, dlatego sama przerabiam swoje ubrania. Doszywam koronki, frędzle, zmieniam guziki, obcinam rękawy... – wylicza Kaja.

Aktywnie uprawia sport: jeździ na wycieczki rowerowe, a ostatnio rozpoczęła naukę gry w tenisa. Równie chętnie wciela się w rolę kibica, szczególnie, gdy gra piłkarska reprezentacja Polski.



Manuela Saia

Manuela Saia to 19-letnia uczennica klasy maturalnej III LO im. Dionizego Czachowskiego w Radomiu. Manuela urodziła się we Włoszech i mieszkała tam we wczesnym dzieciństwie. Teraz planuje dobrze zdać maturę, co umożliwi jej studia na Uniwersytecie Wrocławskim. Wolny czas poświęca na rozwijanie swoich pasji – ukończyła szkołę plastyczną, a w przeszłości przez pięć lat trenowała pływanie.



Jeśli chodzi o gust muzyczny, od ciężkich brzmień zdecydowanie woli lżejsze klimaty, takie jak pop czy jazz. A kino? – Uwielbiam horrory, zwłaszcza te psychologiczne, ale fajną komedię też chętnie obejrzę – mówi.

Do ulubionych filmów zalicza „Obecność” i „Annabelle”. Równie chętnie ogląda seriale, m.in. „Plotkarę”, „Riverdale” czy „Pretty Little Liars”. Filmy i seriale to jednak nie wszystko. Manuela chętnie podróżuje i zwiedza. Była już w Egipcie, a w Polsce była zarówno w górach, jak i nad morzem. Odwiedza także słoneczną Italię, w której chętnie zatrzymałaby się na dłużej.

Do startu w konkursie Miss Polonia namówiła ją mama, a sama zainteresowana liczy na ciekawą i fajną przygodę.

Magdalena Skwira

Magdalena Skwira ma 22 lata. Przy stole tenisowym czuje się jak ryba w wodzie. Tenisem stołowym interesuje się od dzieciństwa, ale po latach jej pasja nie zmalęła. Wciąż bierze aktywny udział w zawodach, gra także w drugiej lidze. W sporcie nie ogranicza się do paletek. Równie chętnie wybiera się na wycieczki rowerowe. Magda lubi muzykę disco polo, ale nie ulega obecnym trendom i od Zenka Martyniuka zdecydowanie woli klasykę, czyli zespół Mig. Nie boi się także eksperymentów z modą – często wprowadza własne poprawki do kupionych ubrań. Lubi również dobre, a najlepiej włoskie jedzenie. – Uwielbiam makarony, za to unikam fast foodów – wyznaje.

Do startu w konkursie Miss Polonia namówiła ją mama. Dla Magdy udział w naszym konkursie to okazja do przeżycia fajnej przygody.



Zuzanna Smaga

Zuzanna Smaga ma 20 lat i jest studentką II roku germanistyki.

Ten kierunek wybrała nie tylko ze względu na to, że fascynują ją języki obce, ale także z powodu planów zawodowych. W przyszłości chciałaby być tłumaczką i już teraz planuje zrobienie licencji tłumacza przysięgłego. Zuza językami interesuje się od dziecka. Tę pasję wzięła na poważnie – nawet bajki oglądała po niemiecku lub angielsku. – Kubusia Puchatka po niemiecku nie oglądałam, ale Teletubisie jak najbardziej! – śmieje się.

W czasie wakacji planuje kolejny krok w nauce języka – zamierza odwiedzić Berlin. Wolny czas spędza na siłowni. Zajmuje się także projektowaniem sukni ślubnych w salonie swojej mamy. Zuza służy mamie pomocą i chętnie wciela w życie własne pomysły na ślubne i wieczorowe kreacje. Uwielbia projektować sukienki, które sama by założyła – zwiewne, ale eleganckie. W telewizji najczęściej ogląda komedie romantyczne i seriale psychologiczne. Nie może się doczekać kolejnych odcinków „Riverdale”, a swój ulubiony film, czyli „Pamiętnik”, zna już na pamięć. Ma niezwykle wszechstronny gust muzyczny. W muzyce najważniejsza jest dla niej treść, dlatego stawia na rap, rock, ale też stare, polskie przeboje. Do grona jej ulubionych artystów należą Drake, Beyonce, Małpa i Pezet.

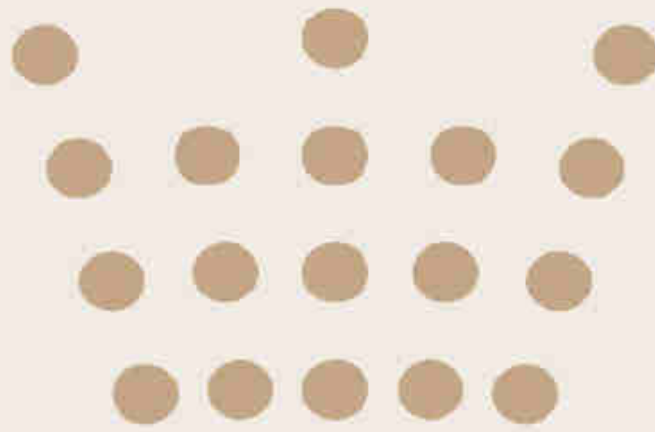


Ewelina Wolska

Ewelina Wolska to 24-letnia studentka architektury. Pochodzi z Radomia i jest absolwentką VI LO im. Jana Kochanowskiego. Design jest jej wielką pasją od dziecka, najbardziej podoba się jej holenderska architektura nowoczesna. – Łączy w sobie bardzo eleganckie i wytrzymałe materiały, a przy tym nie jest patetyczna – argumentuje.

Na swoim koncie ma już pierwsze sukcesy – półtora roku zagranicznych praktyk, które odbyła m.in. w prestiżowej i cenionej na świecie pracowni MVRD, czy wykonana według jej projektu rekonstrukcja złotego ornamentu wieży zabytkowego budynku w Amsterdamie, w którym mieści się teraz słynny hotel Twenty Seven. Przy okazji praktyk mogła zwiedzić wiele ciekawych miejsc, m.in. Majorkę, Baleary, Szwajcarię czy Austrię. Największe wrażenie zrobiła na niej jednak mała wyspa Formentera. Czy ma jakieś podróżnicze marzenia? – Bardzo chciałabym zobaczyć Tajlandię – przyznaje.

Ewelina uwielbia sport i ma sporo doświadczeń na tym polu. Na pierwszym roku studiów trenowała wioślarstwo, ale teraz z wody przeczuciła się na trawę i postawiła na grę w piłkę nożną. Na boisku preferuje pozycję napastnika, choć, jak przyznaje, ma bardzo łagodne usposobienie. Po konkursie Miss Polonia spodziewa się przede wszystkim dobrej zabawy.



Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Wandy

Malczewskiej

Wacyn

Prostopadła do ul. Kieleckiej, stanowi niejako przedłużenie ul. gen. Leopolda Okulickiego



Fot. Internet

Jan Paweł II nazwał ją „Arcypolką” i tak o niej pisał: „Wanda Malczewska, grała jak wirtuoz na najpiękniejszych strunach naszej duszy narodowej. Ojczyznę Jej była Polska zawsze wierna Bogu”.

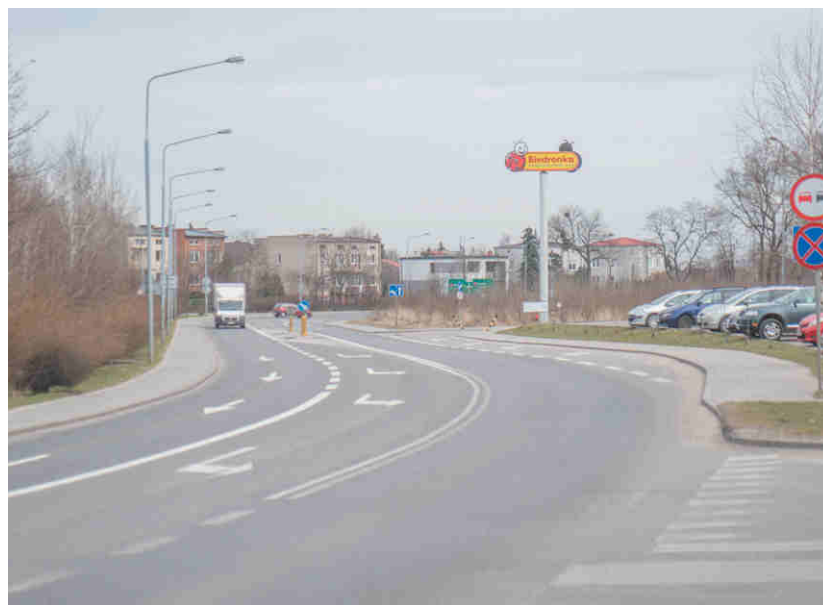
Urodziła się w Radomiu 15 maja 1822 roku. Była córką Stanisława Malczewskiego herbu Tarnawa i Marii Julii z domu Żurawskiej. Rodzice dali jej na chrzcie trzy imiona – Wanda Justyna Nepomucena. Była ciotką znakomitego malarza symbolisty Jacka Malczewskiego i kuzynką poety Antoniego Malczewskiego. Ojciec Wandy, gorący patriota, był działaczem politycznym. Po matce, osobie głęboko religijnej, Wanda odziedziczyła usposobienie wrażliwe na wszelką biedę i cierpienie. Odebrała staranne wykształcenie; wychowywano ją w duchu patriotyzmu, poszanowania dla tradycji i poczuciu wartości chrześcijańskich.

Wielkim wydarzeniem w życiu Wandy było przyjęcie I Komunii Świętej, do której przystąpiła w kościele farnym, w rocznicę swego chrztu, 22 maja 1830 roku. Zażyła sobie skromnego stroju i tego, by pieniędzmi przeznaczonymi na przyjęcie wspomóc biedne dzieci w parafii i dzieci w krajach misyjnych. Wanda bardzo po tym wydarzeniu spoważniała. Mimo że miała dopiero osiem lat, zajęła się uczeniem służących i dzieci z okolicy; uczyła ich czytania, rachunków i katechizmu.

W wieku 10 lat dziewczynka straciła matkę, a ojciec ożenił się powtórnie – z Karoliną Bukowiecką. Życie

z macochą okazało się smutne i przykre – Wanda przestała być córką, a stała się służącą. Dowiedziała się o tym siostra ojca – Konstancja Leonardowa Siemieńska i zabrała ją, w roku 1846, do Klimontowa (w tej chwili dzielnica Sosnowca).

W nowej rodzinie Wanda czuła się bardzo dobrze. Z energią zabrała się do pracy nad organizowaniem materialnej i duchowej pomocy dla potrzebujących, głodnych i chorych. Wiele wysiłku wkładała w podnoszenie oświaty wśród ludu. Organizowała lekcje czytania i pisanie, lekcje historii dla dorosłych i dzieci. Mieszkańców wsi zaopatrywała w książki prowadzone przez Siemieńskiego, zachęcała do miłowania Boga i ojczyzny. Wyszukiwała zdolną młodzież wiejską i przygotowywała ją do szkoły średniej.



Fot. Anna Świątniecka

Wyjednywała u Siemieńskich fundusze dla młodzieży pragnącej się uczyć.

W sierpniu 1870 wstąpiła do święckiego III Zakonu Ojców Marianów Białych; przyjęła imię Stanisławy Marii od św. Hostii. Mieszkała wtedy w majątku syna Konstancji Siemieńskiej – Jacka w Żytnie. Po jego śmierci, w 1881 roku, nie chcąc być ciężarem

dla rodziny, przeniosła się do klasztoru siostr dominikanek pod wezwaniem św. Anny pod Przyrowem, gdzie przełożoną była jej przyjaciółka, Jadwiga Łopatto. Zajmowała się tu, przez 11 lat, szcieniem szat liturgicznych, odwiedzaniem i leczeniem chorych, a przede wszystkim modlitwą. Po nagłej śmierci przełożonej, w 1892 roku, Wanda powróciła na krótko do rodziny Siemieńskich, którzy wkrótce wyjechali z Żytna do Lubca. Po krótkim pobycie w Lubcu przyjęła zaproszenie ks. Tomasza Świąńskiego i w 1893 roku przybyła do Parzna k. Bełchatowa. Tutaj spędziła ostatnie trzy lata życia. Mimo podeszłego wieku oddała się z wielkim zapałem pracy społecznej i charytatywnej. Gromadziła wokół siebie dzieci i młodzież. Nie mogąc, z powodu braku sił, odwiedzać chorych, chętnie przyjmowała ich u siebie. Zmarła 26 września 1896 roku. Pochowana została w Parznie.

Od roku 1871 aż do śmierci w 1896 Wanda Malczewska zostaje obdarowana łaską Bożych objawień, m.in. dotyczących przyszłości Polski. Np. 15 sierpnia 1873 miała widzenie, w którym usłyszała od Matki Bożej następujące słowa: „Uroczystość dzisiejsza wnet stanie się świętem narodowym, dla was, Polaków, bo

w tym dniu odniesiecie zwycięstwo nad wrogiem, dążącym do waszej zagłady”.

21 lutego 2006 w Watykanie promulgowano dekret o heroicznosci cnót Wandy Malczewskiej. Odtąd przysługuje jej tytuł Czcigodnej Sługi Bożej.

NIKA

NieObiektywnym okiem



Żeby miał AIDS-a i raka!

„Radom to jest stan umysłu” – bardzo często możemy usłyszeć lub przeczytać te słowa. Co zatem sprawia, że radomianie i nasze miasto są odbierani właśnie w ten sposób? Dlaczego to właśnie z Radomia śmieją się w Polsce? A może problem nie leży w naszym mieście, ale w naszych głowach i naszej mentalności? Pisałem już o tym jakiś czas temu; także z tego powodu media skupione w Radomskiej Grupie Mediowej prowadziły akcję Radom Górą!, w której to nam, radomianom, uświadomialiśmy, jak fajne i ważne jest nasze miasto.

Może to my, radomianie, nie potrafimy na pewne sprawy spojrzeć szerzej i nie potrafimy widzieć pozytywów Radomia jako takiego i radomian jako takich? „Bo przecież nic dobrego nas spotkać nie może”. I nawet gdyby Jezus zstąpił z nieba i odwiedziłby Radom, to zapewne znaleźliby się ludzie, którzy by wykrzykiwali, że żydostwo nas zalewa! I żeby Mu zabrać te „Trzy Cytryny”, które schował do torby!!!

A przecież tuż przed Wielkanocą w naszym mieście działo się dużo dobra. Internauci skrzyknęli się i urządzili dwie zbiórki na święta dla (słynnej już na cały kraj) pani Marianny, 90-latkę ukaranej przed Świętami mandatem za handel na targowisku serwetkami bez prowadzenia ewidencji sprzedaży. Sytuację pierwszy na swoim profilu przedstawił Jarosław Kowalik, a Radio Rekord i CoZaDzien.pl zajęły się sprawą i nagłośniły ją, co zaowocowało publikacjami w mediach ogólnopolskich i reakcją radomian. W zbiórkach pieniędzy z inicjatywy mieszkańców naszego miasta wzięło udział ponad 370 osób, a łączna uzbierana kwota przekroczyła już 15 tys. zł (sic!), z czego 4,4 tys. uzbierano już pierwszego wieczoru. Następnego dnia pieniądze zostały przekazane, w obecności m.in. kamer TV Dami, starszej pani. Gdy widziałem zaskoczenie i wdzięczność w oczach pani Marianny, czułem dumę z tego, że zrobili to radomianie. MY to zrobiliśmy!

Czas świąt jednak moje poglądy szybko zweryfikował. Dumę zastąpił wstyd. Czułem się tak, jakbym oglądał „Dzień świra”; ten fragment z modlitwą Polaka. W święta komentować zbiórki zaczęli frustraci, którym nic nie pasuje, a już z pewnością nie pasuje im to, że to ktoś (a nie oni) coś dostał. „Chyba zaczęły kombinować jak ta pani, bo widzę że to się opłaca”, „Panie Kowalik, ja mam tylko 45 lat ale czwórke dzieci i mandat 400 zł. Może Pan o mnie napisze? Pan zyska punkty na radnego a ja kasę ze zbiórki.” „Każy, kto otrzyma jakikolwiek mandat może przyjść do redakcji Radomskiej Grupy Mediowej i powiedzieć... Ej, no wy tam, dostałem mandat, zrobiła jakąś zbiórka na mnie”.

Gdy sprawę nagłośniły media ogólnopolskie (w tym Radio Zet, zainspirowane rodzimym Radiem Rekord), lokalnie zrobiło się jeszcze gorzej. „No i dzięki CoZaDzien mamy kolejną promocję miasta na kraj, albowiem była już chytra baba i zupka” – pisali komentujący. Zamiast dostrzec, że w ogólnopolskich mediach pokazano, jakie radomianie mają wielkie serca, komentujący dostrzegli tylko to, że radomski urząd skarbowy przed świętami okazał się bezduszny. Pytanie tylko, czy bezduszny jest jedynie radomski urząd? Pamiętam, jak jakiś czas temu poznańska skarbowka ukarała dziadka sprzedającego kartki pocztowe, tak więc bezduszność urzędników chyba w całym kraju wygląda podobnie. Pojawili się też inne komentarze. „Czy ktoś zna prywatnie tą Panią? Czy zna rodzinę? Córką mieszka w Kanadzie i była ostatnio w Radomiu, a ile ma emerytury? Może ma za małą, od czego jest pomoc społeczna? Czy wiecie po co ona tak sprzedaje? Bo jej się samej nudzi w domu.” „Znam ludzi, którzy bardziej potrzebują pomocy niż ta pani, a wstydzą się prosić o pomoc”. Wszystko zaczynało wyglądać tak, jakby niektórzy radomianie w święta, zamiast stać się lepszymi, pokazali swoją zawistną naturę, która będzie walczyć z tym, że komuś może się coś dobrego przytrafić. Nie mogli przeżyć tego, że ktoś postanowił z własnych pieniędzy wesprzeć starszą osobę. Miałem wrażenie, że radomianie zaczęli myśleć na zasadzie: dlaczego ktoś postanowił wesprzeć kogoś, a nie mnie?!

Ale nie było tak źle. Zdarzały się i takie komentarze: „Czytam i nie wierzę oczom. Przeżyłem trochę lat, ale po przeczytaniu komentarzy dochodzę do wniosku, że Polak Polaka w łyżce wody by utopił”. I, niestety, taka jest smutna prawda – tak jak we wspomnianej modlitwie Polaka z „Dnia świra”: „Żeby mu spalili sklep, żeby dostał cegłą w łeb! Żeby mu się córka z czarnym i w ogóle żeby miał marnie! Żeby miał AIDS-a i raka. Oto modlitwa Polaka”. Radomianina?

ADAM HILDEBRANDT

REKLAMA

ROWEROWA WYPRAWA DO SKARYSZEWA



Wyjazd: niedziela, godz. 10.30 sprzed Radia Rekord, ul. Okulickiego 39
Zgłoszenia: SMS na nr 7248
 o treści jazda.skaryszew.imienazwisko
 (koszt: 2,46 zł z VAT)

SMACZNEGO

WIOSENNA SAŁATKA
Z RZODKIEWKĄ I OGÓRKIEM

SKŁADNIKI

- 1 sałata masłowa
- 1/2 sałaty lodowej, strzępiastej lub rzymskiej
- pęczek rzodkiewek
- 1 świeży ogórek
- 1/2 szklanki wiórków parmezanu (lub startego sera żółtego)
- 2 łyżki musztardy francuskiej
- 1 łyżeczka musztardy miodowej
- 1 łyżeczka płynnego miodu
- 4 łyżki oliwy
- 4 łyżki wody
- 1 łyżka soku z cytryny
- 1/2 pęczka koperku
- sól, pieprz

PRZYGOTOWANIE

Sałaty opłucz, osusz, porwij liście na mniejsze kawałki. Ogórka i rzodkiewki opłucz, pokrój w cienkie plasterki. Przygotuj sos: obie musztardy wymieszaj z miodem, oliwą, wodą, sokiem z cytryny, posiekany koperkiem. Składniki sałatki przełóż do salaterki, polej sosem i posyp serem. Delikatnie wymieszaj. Podawaj np. do steków.

DIETETYCZNE DANIE RYŻOWE
Z WARZYWAMI I WĘDZONYM
KURCZAKIEM

SKŁADNIKI

- 20 dag ryżu brązowego
- 2 łyżki oleju
- 45 dag mrożonych warzyw
- 20 dag wędzonego kurczaka
- ostra papryka mielona, zioła prowansalskie, kolendra, sól (morska lub himalajska), pieprz kolorowy

PRZYGOTOWANIE

Ryż ugotować w osolonej wodzie według przepisu na opakowaniu. Na patelnię wlać olej i rozgrzać. Wrzucić zamrożone warzywa (brokuły, marchew, ziemniaki, zieloną fasolkę szparagową, kukurydzę, czerwoną paprykę, cebulę), wymieszać i dusić na małym ogniu pod przykryciem według czasu na opakowaniu. Kurczaka oczyścić z kości i skóry, pokroić w kostkę. Do warzyw dodać kurczaka, wymieszać. Podsmażać przez 1-2 min. Dodać ugotowany ryż, wymieszać i zdjąć z ognia. Dodać szczyptę papryki i ziół prowansalskich oraz pokrojone listki kolendry. Przyprawić do smaku solą i pieprzem. Całość delikatnie wymieszać.

Ach, to wiosenne
przesilenie

Nie dla wszystkich nadejście wiosny oznacza zastrzyk energii i chęć do działania. Niektórzy odczuwają wtedy osłabienie i senność, nie mogą się skoncentrować. To może być wiosenne przesilenie. Jak skutecznie sobie z nim radzić i cieszyć się zdrowiem oraz dobrym samopoczuciem?

Aby zwalczyć skutki wiosennego przesilenia, należy w pierwszej kolejności przyjrzeć się swojej diecie i zastanowić, czy dostarczamy organizmowi produktów, które zawierają elementy cenne dla zdrowia. Różnorodna i zbilansowana dieta to klucz do zdrowia, dobrego samopoczucia i budowania odporności. Zgodnie z założeniami piramidy żywieniowej należy spożywać cztery, pięć posiłków dziennie o regularnych porach (w odstępach czasowych ok. 3-4 h).

PAMIĘTAJ O ŚNIADANIU

Śniadanie to najważniejszy posiłek. Dobrze skomponowane wpłynie na funkcjonowanie organizmu podczas całego dnia. O wysokiej jakości śniadania decyduje m.in. zawartość produktów zbożowych i mlecznych oraz owoców i warzyw. – Często nie jemy pełnowartościowych śniadań ze względu na brak czasu, dlatego zazwyczaj składa się ono z kanapki lub kubka kawy – mówi dr Katarzyna Stoś, prof. nadzw. Instytutu Żywności i Żywienia. – Ważne jednak, aby nie rezygnować z porcji witamin do śniadania. Należy pamiętać o porcji warzyw i owoców. Szybkim i łatwym rozwiązaniem może być także szklanka (200 ml) soku pomarańczowego, który jest cennym źródłem witaminy C. Taka porcja zabezpiecza ok. 50-60 proc. jej dziennego zapotrzebowania.

Kolejną ważną grupą są produkty zbożowe, szczególnie pełnoziarniste. W naszym menu nie powinno zabraknąć też produktów mlecznych. Należy ograniczyć spożywanie mięsa, szczególnie czerwonego, jeść więcej ryb i jaj. Tłuszcze zwierzęce należy zastąpić olejami roślinnymi. Co więcej, słodczyce warto zastąpić orzechami, a sól zamienić na zioła. Należy również pamiętać o nawodnieniu organizmu oraz aktywności fizycznej.

RUSZ SIĘ!

Regularna aktywność fizyczna ma zbawienny wpływ na zdrowie, a tym samym na jakość życia. Dzięki regularnemu ruchowi usprawniamy pracę układu odpornościowego, redukujemy masę tkanki tłuszczowej, poprawiamy tętno fizyczną oraz pozytywnie wpływamy na ogólne samopoczucie. Zatem jeśli chcesz uniknąć wiosennego zmęczenia, ruszaj się! Pamiętaj, że najważniejsza jest regularność, a ruch to nie tylko przebiegnięte kilometry czy siłownia. Jeśli treningi na siłowni i biegi wydają ci się nudne lub za trudne, to poszukaj alternatywy dla siebie. Można zapisać się na taniec, jeździć na rolkach lub po prostu chodzić na spacer. Jak podaje Instytut Żywności i Żywienia (IŻŻ), najwięcej korzyści dla zdrowia można osiągnąć przez uprawianie aktywności fizycznej przez co najmniej 30 minut każdego dnia. Codzienne sytuacje przysparzają nam wielu okazji na zwiększenie ruchu, można na przykład korzystać z tradycyjnych schodów zamiast windy lub wracając do domu autobusem czy metrem wysiąść jeden przystanek wcześniej i szybkim marszem przejść dłuższy kawałek drogi.

WYSYPIAJ SIĘ

Regularny sen ma duże znaczenie dla zdrowia fizycznego, zachowania dobrej kondycji oraz dla naszego samopoczucia, pozwala bowiem na regenerację i na-

branie sił. Dlatego tak ważne jest, aby przesypiać zalecane dla dorosłego człowieka siedem, dziewięć godzin dziennie. Należy też pamiętać o dopasowaniu temperatury w sypialni – chwilę przed snem wywietrzyć miejsce, w którym będziemy spać, a także unikać nadjadania się na noc. Warto zrezygnować z tłustych i ciężkostrawnych potraw na kolację oraz nie pić napojów pobu-

dzających (kawa, mocna herbata). Dla higieny snu ważne jest również światło. Przebywanie w ciągu dnia w ciemnych pomieszczeniach, a wieczorem spędzanie długich godzin przed komputerem lub telewizorem zaburza rytm okołodobowy, czyli regularne zmiany w fizycznej i psychicznej aktywności człowieka, powstające w zależności od dnia i nocy. Na trzy godziny przed snem należy zrezygnować z korzystania z komputera lub oglądania telewizji. Światło niebieskie, czyli właśnie takie, jakie emitują ekrany, najsilniej hamuje uwalnianie melatoniny, a dla mózgu jest sygnałem początku dnia. Wieczorem należy używać światła o żółto-czerwonej barwie, gdyż jest ono charakterystyczne dla zachodu słońca.

ZNAJDŹ CZAS DLA SIEBIE

Kiedy czujemy się rozdrażnieni, zmęczeni, brak nam sił i motywacji, warto pomyśleć o rozwiązaniach, które pomogą nam się zrelaksować. Czas na odpoczynek jest równie ważny jak praca. Należy odpoczywać dla zachowania równowagi psychicznej i fizycznej. Gdy jesteśmy wypoczęci, jesteśmy bardziej wydajni i kreatywni. Warto każdego dnia znaleźć chociaż pół godziny dla siebie i poświęcić ten czas na czynności, które nie kojarzą się z pracą lub innymi obowiązkami. Pozwól sobie i swojemu mózgowi na odpoczynek. Zamień komputer lub telewizor na książkę, zakupy w galerii, na spacer w parku lub wstań 15 minut wcześniej i bez pośpiechu wypij kawę lub zrób poranną gimnastykę. Poświęcając pół godziny dziennie na relaks, wyrabiamy nawyk efektywnego wypoczynku, a to dodaje nam energii i zwiększa naszą wydajność.

KOLOROWA SAŁATKA Z POŁĘDWICZKĄ
I MIESZKĄ CHRUPIĄCYCH ORZECHÓW

SKŁADNIKI

- 500 g połędwiczki wieprzowej
- 1 op. miks sałat
- 1 duże mango
- 100 g mieszanki orzechów
- 3 łyżki płynnego miodu
- sok z połowy cytryny
- 100 g sera koziego
- 1 łyżeczka musztardy
- sól, pieprz

PRZYGOTOWANIE

Miks sałat wykładamy na talerze (lub do jednego większego naczynia). Na patelni podsmażamy pokrojoną w paski połędwiczkę. Mango kroimy w kostkę i układamy na sałacie, ser kozie delikatnie ścieramy. Dodajemy posiekane orzechy i również układamy na pozostałych składnikach. Tak samo postępujemy z upieczonymi plasterkami połędwicy. W osobnym naczyniu przygotowujemy sos: miod, sok z cytryny i musztardę mieszamy z sobą za pomocą energicznych ruchów, dodajemy szczyptę pieprzu i soli. Gotową sałatę polewamy sosem chwilę przed podaniem.

ORZEŻWIAJĄCA SAŁATKA
Z KURCZAKIEM, SOCZYSTYMI
WINOGRONAMI I ORZECHAMI
WŁOSKIMI

SKŁADNIKI

- 500 g filetu z piersi kurczaka
- 250 g kiełków fasoli mung
- 1 kiść zielonych winogron
- 1 op. miks sałat
- 75 g orzechów włoskich
- 2 łyżeczki soku z cytryny
- 1 łyżeczka oliwy
- sól, kolorowy pieprz

PRZYGOTOWANIE

Miks sałat wykładamy do miski. Piers kurczaka kroimy w paski, doprawiamy solą i pieprzem i podsmażamy na patelni, a następnie dodajemy do sałaty. Winogrona kroimy na połówki i dodajemy razem z kiełkami do pozostałych składników. Delikatnie mieszamy. Do sałatki dodajemy połówki orzechów włoskich. Wszystko doprawiamy delikatnie solą i świeżo zmieloną kolorową pieprzem. Sok z cytryny mieszamy z oliwą. Sałatkę polewamy sosem chwilę przed podaniem.

FITPL

REKLAMA

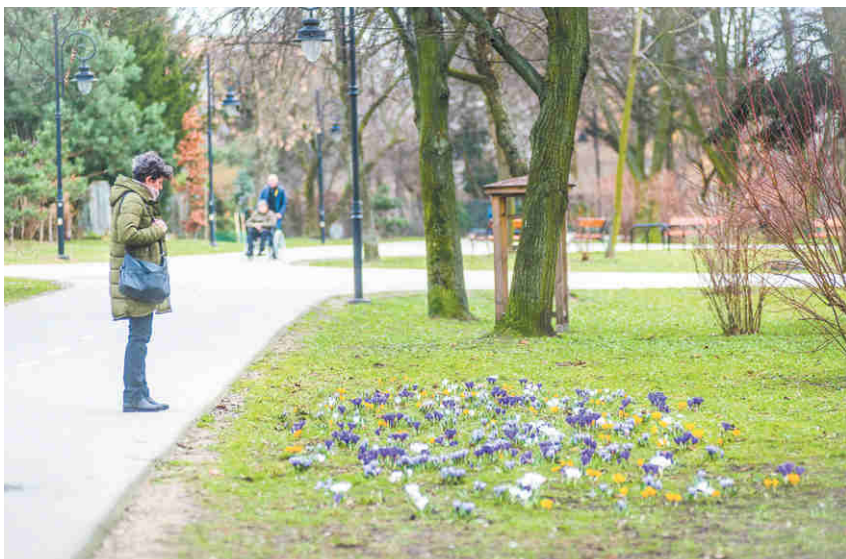
NIE PRZEPLĄCAJ!

rekord TAXI

2zł km./5,50zł trasa

721 721 006

WYKADROWANE...



...przez Szymona Wykrotę

Z pożółkłych szpalt

Klepki radomskie w Bilbao

Znana firma producentów klepek w Radomiu wysłała do Bilbao partię towaru. Z powodu działań wojennych na terenie Bilbao wstrzymano przekazanie należności firmie ekspedycyjnej.

Obecnie firma ekspedycyjna z Gdyni wystąpiła przeciwko mocodawcy radomskiemu o zwrot należności za przewóz.

Trybuna nr 14, 2 kwietnia 1937

Tragiczna katastrofa samochodowa

Na szosie warszawskiej w odległości 4 klm. od Radomia nastąpiła katastrofa samochodowa. Zabity został 33-letni Rozenblum Abram – Traugutta 50. Dwie osoby zostały ciężko ranne: Falkowski Tadeusz i Dłużewski Tadeusz. Właściciel samochodu Sznajder, dzierżawca hotelu Francuskiego, który auto prowadził doznał lekkich obrażeń cieleśnych.

Katastrofa nastąpiła wskutek szybkiej jazdy. Przed wycieczką zamiejską Rozenblum w Hotelu Francuskim wraz z towarzyszami spędził czas na libacji.

Trybuna nr 15, 9 kwietnia 1937

Wzrasta liczba chorych w Radomiu

W zastraszający sposób wzrasta w Radomiu liczba umysłowo i wenerycznie chorych. Brak specjalnego oddziału w szpitalach radomskich zmusza do leczenia tych kategorii w szpitalach zamiejscowych w Tuorkach, Choroszczy i Będzinie.

Wydatki na ten cel stale wzrastają od 6420 zł w roku 1935 do kwoty 20,000 zł w r. 1937.

Władze miejskie, zważyć należy zajmując się leczeniem drobnej garstki tych chorych, uprawnionych do korzystania ze świadczeń opieki społecznej i zdrowia publicznego.

Założenie oddziału dla wenerycznie chorych w jednym ze szpitali radomskich również leży w granicach możliwości blisko 100-tysięcznego robotniczego miasta.

Trybuna nr 15, 9 kwietnia 1937

Ulica Andrzeja Struga

Władze wojewódzkie zatwierdziły uchwałę Rady Miejskiej o przemianowaniu ul. Kozińskiej na ul. Andrzeja Struga.

Trybuna nr 13, 1 kwietnia 1938

Z powodu braku Koranu w Radomiu zwolniono Turka od przysięgi

W radomskim Sądzie Grodzkim odbywała się sprawa z oskarżenia pracownika cukierni tureckiej. W charakterze świadka był badany właściciel cukierni p. Altasz, mahometanin. Gdy zaszła potrzeba zaprzysiężenia świadka, powstała konsternacja ponieważ okazało się, że w Sądzie radomskim nie ma egzemplarza Koranu na który przysięgają wyznawcy Mahometa. W takim stanie rzeczy, po krótkiej naradzie Sąd postanowił zwolnić świadka z przysięgi.

Trybuna nr 15, 14 kwietnia 1939

Piątek 06.04



11°/8°

t. odczuwalna 9° C
ciśnienie 1024 hPa
wilgotność 41%

Sobota



13°/2°

t. odczuwalna 12° C
ciśnienie 1029 hPa
wilgotność 42%

Niedziela



21°/6°

t. odczuwalna 21° C
ciśnienie 1020 hPa
wilgotność 46%

Poniedziałek



23°/10°

t. odczuwalna 24° C
ciśnienie 1012 hPa
wilgotność 39%

Wtorek



24°/10°

t. odczuwalna 25° C
ciśnienie 1007 hPa
wilgotność 38%

Środa



20°/10°

t. odczuwalna 19° C
ciśnienie 1002 hPa
wilgotność 50%

Czwartek



20°/9°

t. odczuwalna 21° C
ciśnienie 1001 hPa
wilgotność 43%

źródło: twojapogoda.pl

DO ZOBACZENIA W TV

Piątek, 6 kwietnia

dami TV DAMI

godz. 17.20, 18.30, 20.00 – Teledziennik
Przegląd najważniejszych wydarzeń.



KINO POLSKA

godz. 16.00 – Konopielka
komedia obyczajowa; Polska 1981
Polska wieś w krzywym zwierciadle prozy Edwarda Redlińskiego z wielką kreacją Krzysztofa Majchrzaka w roli chłopca, którego droga do postępu prowadzi przez łóżko nauczycielki.



TVN

godz. 20.00 – Ant-Man
film SF; USA 2015
Specjalny kostium pomaga w pracy zawodowemu oszustowi, Scottowi i daje mu ponadnaturalne zdolności. Kiedy ludzkość staje w obliczu zagłady, mężczyzna może użyć swoich umiejętności do walki ze złem.

Sobota, 7 kwietnia



TV6

godz. 13.25 – Niezwykła przyjaciółka
film familijny; USA 2000
14-letnia Casey cierpi po śmierci mamy. Znajduje księgę z magicznymi zaklęciami i postanawia przywołać mamę.

TVN 7

godz. 16.50 – Czego pragną dziewczyny
komedia; USA 2003
Amerykańska nastolatka dowiaduje się, że jej tatuś jest prominentnym brytyjskim politykiem, ale potwierdzenie tego odkrycia może go kosztować karierę.

TVP 1 TVP 1

godz. 21.15 – Casino Royale
film sensacyjny; Czechy/Niemcy/Wielka Brytania/USA 2006
Bond nr 21: zmiana aktora (Daniel Craig zamiast Pierce'a Brosnana), zmiana nastroju na bardziej serio – 007 staje do pojedynku z bankierem światowego terroryzmu.

Niedziela, 8 kwietnia

TVP 2 TVP 2

godz. 12.25 – Taggart
western; USA 1964
Udana próba pomszczenia zamordowanych rodziców wywołuje reakcję ojca mordercy, który wyznacza premię za głowę mściciela. Niczym w typowej sensacji.



ALE KINO +

godz. 16.15 – Papierowe gody
komedia; Polska 2016
Agata i Filip są małżeństwem o rocznym stażu, ale teraz znaleźli się na zakręcie. On nie przykładą wagi do rocznicy, a ona marzy o mężu pełnym inicjatywy.

					6	3	5	
				2				7
4			9					
2				3				
	9			1				
7					4	5		9
		1	8	4		2	7	
6		2					4	1

			1	9	5			
5	3		6			4		
	7	8						
			4			3		9
		2					5	
	6					7		2
3				8				
					6			7
					7	5	8	

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

**PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI**



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9, ul. 25 CZERWCA 48 TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

Cerrad blisko celu

Cerrad Czarni Radom wygrali wyjazdowe spotkanie z Łuczniczką Bydgoszcz 3:0 i umocnili się na ósmym miejscu w tabeli. „Wojskowi” są o krok od zapewnienia sobie tej lokaty na zakończenie fazy zasadniczej. Najlepszym zawodnikiem środowego pojedynku wybrany został Dejan Vincić – rozgrywający radomskiego zespołu.

● KRZYSZTOF DOMAGAŁA

Radomianie do Bydgoszczy pojechali po trzy punkty i cel ten udało im się zrealizować. Przed tym spotkaniem obie ekipy miały o co walczyć. „Wojskowi” toczą korespondencyjny pojedynek z Cuprum Lubin o ósme miejsce po fazie zasadniczej, a bydgoszczanie do samego końca będą walczyć o zachowanie ligowego bytu. Dlatego to spotkanie zapowiadało się emocjonująco.

Mecz rozpoczął się od wyrównanej walki. W pierwszym secie długo utrzymywał się remis i dopiero po udanych atakach Tomasza Fornala, Norberta Hubera i asie Dimy Teriomenki radomianie odskoczyli na trzy punkty (13:10). Po chwili „Wojskowi” mieli już pięć „oczek” przewagi i choć w pewnym momencie bydgoszczanie odrobili część strat, to i tak nie zdołali dogonić rozpędzonej radomskiej lokomotywy. Nasza drużyna wygrała seta otwarcia 25:20 i rozpoczęła mecz od mocnego uderzenia.

Po zmianie stron bydgoszczanie zabrali się za grę. Na początku drugiej odsłony meczu gospodarze zbudowali niewielką przewagę. Drużyna Jakuba Bednaruka prowadziła już 9:6 i 11:7, ale nie zdołała tej przewagi utrzymać. W radomskich szeregach pojawił się Michał Filip i to on poderwał swoich kolegów do walki. Radomianie odrobili straty i doprowadzili do remisu 15:15, ale nie zdołali odskoczyć od rywali. Wszystko rozstrzygnęło się w nerwowej końcówce. Gospodarze mieli kilka piłek setowych, ale żadnej



z nich nie wykorzystali. Natomiast partia zakończyła się dwoma asami serwisowymi Teriomenki. Po punktowych zagrywkach ukraińskiego środkowego radomianie wygrali tego seta 31:29 i pro-

wadzili w meczu już 2:0. Jeszcze na początku trzeciej odsłony spotkania gospodarze zerwali się do ataku. Łuczniczka prowadziła 3:0, ale błyskawicznie dała się dogonić. Radomianie ponownie przy-

zagrywce Teriomenki zdobyli kilka punktów z rzędu i doprowadzili do remisu 6:6, a następnie zaczęli budować przewagę. Na ten atak „Wojskowych” gospodarze już nie zdołali odpowiedzieć i przegrali

trzeciego seta 20:25, a całe spotkanie 0:3.

Najlepszym zawodnikiem tego spotkania wybrany został rozgrywający radomskiego zespołu – Dejan Vincić. Słoweńiec równo rozdzielał piłkę do wszystkich atakujących zawodników w radomskiej drużynie, przez co po ponad 10 punktów na swoim koncie zapisali: Tomasz Fornal, Dima Teriomenko, Norbert Huber i Kamil Kwasowski. Na uznanie zasługuje również wyczyn Teriomenki, który w całym spotkaniu posłał aż pięć asów serwisowych.

Po tym zwycięstwie Cerrad Czarni Radom umocnili się na ósmym miejscu w tabeli. „Wojskowi” już w najbliższą niedzielę mogą sobie zapewnić tę lokatę na zakończenie fazy zasadniczej. Stanie się tak, jeżeli Cuprum Lubin nie zdobędzie punktu w wyjazdowym meczu z ONICO Warszawa. Natomiast w razie jakiegokolwiek zdobyczy punktowej „Miedziowych” w stolicy, radomianie będą musieli postawić kropkę nad „i” w ostatnim ligowym spotkaniu. Drużyna Roberta Prygla w piątek, 13 kwietnia zmierzy się u siebie z ONICO Warszawa.

Łuczniczka Bydgoszcz – Cerrad Czarni Radom 0:3 (20:25, 29:31, 20:25)

Łuczniczka: Bieńkowski, Gorchaniuk, Sacharewicz, Filipiak, Ananiew, Szalacha, Kowalski (l) oraz Goas, Jurkiewicz, Gryc, Sieńko

Cerrad: Vincić, Kwasowski, Teriomenko, Żaliński, Fornal, Huber, Watten (l) oraz Filip

Kanonada Broni na inaugurację

W pierwszym meczu rundy wiosennej Broń Radom pokonała Mazur Karczew 4:0. Podopieczni Artura Kupca udowodnili, że powalczą o awans do trzeciej ligi.

Już od pierwszych minut obydwa zespoły ruszyły do ataku. W 11. minucie meczu, który rozegrany został w Wielki Piątek, w zamieszaniu w polu karnym odnalazł się Kamil Czarnecki, jednak napastnik klubu z Plant trafił jedynie w boczną siatkę. Kilka minut później, tuż przed „szesnastką” Mazura faulowany był Przemysław Nogaj. Do stałego fragmentu gry podszedł Piotr Nowosielski, który zdecydował się na bezpośredni strzał i pokonał golkipera gości z Karczewa. Po kwadransie gry podopieczni Artura Kupca prowadzili 1:0.

Niedługo potem wynik mógł podwyższyć Piotr Nowosielski, ale został zatrzymany przez bramkarza. W 35. minucie gry Dominik Leśniewski huknął lewą nogą z bliskiej odległości, ale minimalnie chybił. Drugi gol wisiał jednak w powietrzu i „Broniarze” dopieśli swego już 120 sekund później. Kamil Czarnecki przepuścił piłkę, do której dopadł Adam Imiela. Zawodnik klubu z Plant wygrał pojedynek z bramkarzem i wpakował futbolówkę do bramki. W 41. minucie spotkania goście w ostatniej chwili zażegnali niebezpieczeństwo, wybijając piłkę z linii bramkowej. W ostatnich sekundach meczu ponownie błysnął golkipier Mazura, Krzysztof Głasek, który przed polem karnym wybił piłkę głową. Do przerwy Broń prowadziła 2:0.

Po przerwie Broń poszła za ciosem. Już w 50. minucie meczu do siatki trafił niezawodny Kamil Czarnecki, który uderzył z narożnika boiska i pewnym strzałem pokonał bramkarza Mazura. W końcu Czarnecki dopieł swego, strzelając drugiego gola w 77. minucie meczu, gdy idealne dośrodkowanie w pole karne posłał Maksim Kventser. Napastnik Broni wykończył je i podwyższył wynik meczu. W końcówce spotkania raz jeszcze z rzutu wolnego przymierzył Nowosielski, ale tym razem przeniósł piłkę nad poprzeczką. Broń ostatecznie wygrała 4:0 i świetnie rozpoczęła piłkarską wiosnę.

Zwycięstwo pozwoliło naszej drużynie odrobić straty do lidera, Piłicy Białobrzegi. Białobrzeżanie zgubili punkty, zaledwie remisując z MKS-em Piaseczno, więc Broń traci do nich już tylko trzy „oczka”. Następny mecz „Broniarzy” w sobotę, 7 kwietnia. Klub z Plant uda się do Przysuchy na lokalne derby z Oskarem.

Broń Radom – Mazur Karczew 4:0 (2:0)

Bramki: Nowosielski (15'), Imiela (37'), Czarnecki (50', 77')

SJ

Radomka walczy o życie

W sobotę, 7 kwietnia E. Leclerc Radomka Radom zagra bardzo ważny pojedynek. Jeśli przegra, to w tym sezonie pozostanie jej walka o siódme miejsce w lidze.

W ostatnich tygodniach radomskie siatkarki wyraźnie spuściły z tonu. Drużyna prowadzona przez Jacka Skroka przegrała sześć spotkań z rzędu i właściwie zaprzepaściła pracę, którą wykonała przez cały rok. Te porażki spowodowały, że Radomka, zamiast walczyć o medale, musi się bronić przed zajęciem miejsca w dolnej połowie I-ligowej stawki.

– W ostatnich meczach wróciły nasze demony – mówi trener E. Leclerc Radomki Radom. – W decydujących momentach brakuje nam odwagi w ataku. Dodatkowo robimy proste błędy taktyczne, a to wszystko przekłada się na brak odpowiednich wyników. Teraz mieliśmy dwa tygodnie, żeby wyczyć głowy i z innym nastawieniem podejść do zbliżających się spotkań.

W sobotę o godz. 17 i ew. w niedzielę o godz. 18 E. Leclerc Radomka Radom zmierzy się we własnej hali z KS AZS Politechniki Śląskiej Gliwice. Będzie to drugi i ew. trzeci mecz drugiej rundy fazy play-off o miejsca 5-8. W pierwszym pojedynku na Śląsku lepsze były gospodynie, które wygrały 3:1. Teraz Radomka ma nóż na gardle i musi dwukrotnie wygrać we własnej hali.

KD

„Kaczory” startują

W pierwszym meczu LFA2 Green Ducks Radom zmierzy się z Tytani Lublin.

W premierowym sezonie Ligi Futbolu Amerykańskiego nasz zespół będzie miał dwóch grupowych rywali. Oprócz wspomnianych Tytanów Lublin z radomskimi „Kaczorami” zmierzy się ekipa Rzeszów Rockets. Początkowo nasza grupa liczyła cztery drużyny, jednak w ostatniej chwili z gry wycofała się ekipa Silvers Olkusz. Rozgrywki zostaną przeprowadzone w systemie ligowym, a dwa najlepsze zespoły w grupie powalczą w fazie play-off o awans do futbolowej ekstraklasy.

Starcie z lublinianami to mecz starych, dobrych znajomych. Green Ducks mierzyli się z Tytanami jeszcze w poprzednich rozgrywkach. W poprzednim sezonie PLFA II radomska drużyna dwukrotnie przegrała z naszym najbliższym rywalem. W Radomiu Tytani zwyciężyli 28:14, a w Lublinie nasza ekipa uległa 12:40. Miniony sezon nie był udany dla Green Ducks. Nasi futbolisci przyzwyczaili nas do walki o awans, jednak w minionym roku zakończyliśmy rozgrywki na końcu ligowej tabeli.

Teraz nasza drużyna liczy na nowe rozdanie. Przed startem w LFA2 Green Ducks przeszli gruntowną przebudowę. Posadę trenera zespołu objął Łukasz Kołodziejczyk, który ma spore doświadczenie, a w przeszłości wygrywał już rozgrywki ligowe z Warszawiankami. „Zielone Kaczory” postawiły

na rodzimych zawodników, rezygnując ze sprowadzenia obcokrajowców. Doświadczeni futbolisci z naszego regionu dołączyli do sztabu szkoleniowego oraz do zespołu, w którym wystąpi m.in. Ernest Seweryn i Łukasz Ryłski.

Za ciekawostkę można uznać obecność w drużynie... kobiety. Klub zdecydował się na niecodzienny zabieg, przedłużając kontrakt z Aleksandrą

Łukasiewicz, która już w poprzednim sezonie reprezentowała radomski zespół. Ola z powodzeniem radzi sobie w starciach z rywalkami i regularnie

udowadnia, że kobiety, nawet w sporcie siłowym, nie muszą być uznawane za słabą pleć.

W trakcie meczu na kibiców czeka wiele atrakcji. Fani mogą liczyć na dużą strefę grillową, w której będą mogli zaspokoić głód, czy na paintball, a dla najmłodszych kibiców przygotowano animacje i zabawy.

Radomska Grupa Mediowa została sponsorem zespołu Green Ducks Radom. Wszystkie domowe mecze naszych futbolistów będą transmitowane na żywo na portalu CoZaDzien.pl. Mecz Green Ducks – Tytani Lublin rozpocznie się w niedzielę, 8 kwietnia, o godz. 14 na boisku XI LO im. Stanisława Staszica, przy ul. 11 listopada 27.

SJ



Mecze Green Ducks do zobaczenia na portalu CoZaDzien.pl

Wyjazdowe zero

Piłkarze Radomiaka z wyjazdów do Kluczborka i Katowic wrócili z okrągłym zerem po stronie punktów, mimo że naszymi rywalami były zespoły, które walczą o utrzymanie w drugiej lidze.

● SZYMON JANCZYK

Nie tak miał wyglądać początek wymagającego maratonu w wykonaniu piłkarzy „Zielonych”. Dwa z czterech spotkań, które czekają Radomiaka w ciągu 12 dni, zakończyły się porażką podopiecznych Jerzego Cyraka. Porażki bolą tym bardziej, że styl, który zaprezentowali piłkarze Radomiaka, znacząco odbiega od tego, do czego nasz zespół przyzwyczaił nas w meczach sparingowych i pierwszych spotkaniach w lidze. W Kluczborku zawiodły stałe fragmenty gry. Podopieczni Jana Furlepy szybko strzelili dwa gole, w obu przypadkach zaskakując nas dobrym rozegranie rzutu wolnego. Najpierw jeden z zawodników zgrał dobrą centrę do kolegi z zespołu, a piłka dość przypadkowo odbiła się od pleców Huberta Antkowiaka i zaskoczyła Huberta Gostomskiego, a 10 minut później Tomasz Górkiewicz wygrał pojedynek główkowy z Mateuszem Zającem, pograżając nasz zespół. Po przerwie gospodarze uderzyli po raz trzeci – po dograniu ze skrzydła jeden z piłkarzy Kluczborka zgrał piłkę Krzysztofowi Bodzionemu, który pokonał bramkarza „Zielonych”. W ostatnich minutach meczu honor Radomiaka uratował Jakub Rolinc, który wykorzystał dośrodkowanie Leandro z rzutu rożnego.

Do Katowic Radomiak wyjechał z nadzieją na odwrócenie złej karty, jednak mecz z Rozwojem od początku układał się dla nas fatalnie. Już w 17. minucie



Foto: Emil Elbert

Matthieu Bemba, który w Kluczborku po słabej grze został zmieniony w przerwie, źle przyjął piłkę i brutalnym wejściem próbował ratować sytuację, w efekcie czego zobaczył czerwoną kartkę. Zaledwie sześć minut później w polu karnym rywala powalił Damian Jakubik, a sędzia wskazał na „wapno”. Do „jedenastki” podszedł Tomasz Wróbel, który pokonał Gostomskiego i dał gospodarzom prowadzenie. Pozostała część spotkania nie porównywała poziomem. Rozwój kontrolował mecz, mając przewagę liczebną, a nasza

drużyna już do końca nie potrafiła stworzyć sobie dogodnej sytuacji do wyrównania. Katowiczanie, podobnie zresztą jak Kluczbork, powinni wygrać znacznie wyżej, jednak Radomiak i tym razem miał sporo szczęścia oraz świetnie spisującego się między słupkami Gostomskiego.

Dwie porażki z rzędu sprawiły, że sytuacja w tabeli znacząco się skomplikowała. Radomiak, który wcześniej patrzył na rywali z góry, stracił komfort, a presja, którą odczuwali rywale z racji tego, że nasza drużyna rozegrała więcej

meczów i zbudowała przewagę punktową, zniknęła. „Zieloni” spadli na trzecie miejsce, dając się wyprzedzić ŁKS-owi, a w przypadku zwycięstwa naszych rywali w zaległych meczach Radomiak spadnie na szóstą pozycję w tabeli.

I tylko kibiców szkoda. Fani „Zielonych” odpokutowali już zakaz wyjazdowy i wrócili na trasę, żeby wspierać swój zespół. W obydwu wycieczkach kibice Radomiaka mieli pecha, docierając na mecz dopiero po przerwie. Choć, patrząc na postawę zawodników, możemy się zastanawiać, czy nie powinniśmy mówić o szczęściu, że zobaczyli jedynie połowę tych „spektakli”.

MKS Kluczbork – Radomiak Radom 3:1 (2:0)

Bramki: Antkowiak (11'), Górkiewicz (21'), Bodziony (63') – Rolinc (90')

Radomiak: Gostomski – Zając (66' Winsztal), Klabnik, Świdzikowski, Jakubik – Bemba (46' Rolinc), Mazan (88' Gilewski) – Szuprytowski (66' Hodowany), Mikita, Leandro – Wróbel

Rozwój Katowice – Radomiak Radom 1:0 (1:0)

Bramka: Wróbel (23', rzut karny) Czerwona kartka: Bemba (17', za faul)

Radomiak: Gostomski – Jakubik (80' Winsztal), Klabnik, Świdzikowski, Zając – Agu (63' Mazan), Bemba – Leandro, Colina, Mikita (61' Brągiel) – Wróbel (61' Rolinc).

Medale w ringu

Kolejne sukcesy na koncie mogą sobie dopisać radomskie pięściarki. Natalia Marczykowska i Agata Kaczmarska zdobyły medale na młodzieżowych mistrzostwach Europy.

W Rumunii odbyły się młodzieżowe mistrzostwa Europy w boksie. Bardzo dobrze na tych zawodach spisała się reprezentacja Polski, która zajęła trzecie miejsce w klasyfikacji medalowej, z dorobkiem pięciu krążków. Pozytywną wiadomością dla radomskich kibiców jest fakt, że dorobek medalowy to spora zasługa radomskich pięściarek.

Radom na europejskim czempionacie reprezentowała Natalia Marczykowska z RKB Boxing i Agata Kaczmarska z Radomiaka Radom. Lepiej zaprezentowała się Kaczmarska, która sięgnęła po złoty medal. Rywalizowała w kategorii do 81 kg. W finale zawodów rozbiła Selme Karakoyun, zwyciężając jednogłośnie na punkty. Marczykowska z kolei dotarła do finału w kategorii do 69 kg, w którym jej rywalką była Bułgarka Melis Yonuzova. Radomianka przegrała jednogłośnie na punkty.

Zadowolony z sukcesu swojej podopiecznej jest trener Sławomir Zeromiński. – To największy sukces w karierze Agaty Kaczmarskiej. W przeszłości zdobywała już medale mistrzostw Polski czy była juniorską wicemistrzynią świata, ale teraz stanęła na najwyższym stopniu podium, a to zawsze jest najcenniejsze – zdradził szkoleniowiec.

Teraz Agata Kaczmarska będzie szykować się do seniorskich mistrzostw Europy, które odbędą się w niebawem.

SJ/KD

REKLAMA



słoneczna loteria urodzinowa

6-29 kwietnia

Zrób zakupy za min. 50 zł* i wygrywaj!
W puli blisko 650 nagród:

karty przedpłacone do Galerii Słonecznej,
galanteria skórzana, sprzęt RTV i AGD,
opaski sportowe, rowery, zestawy kosmetyków
i wiele innych wspaniałych nagród!

Promocyjna sprzedaż produktów w sklepach objętych loterią trwa w dniach 06.04.2018 r. od godz. 09:00 - 29.04.2018 r. do godz. 18:00.

Regulamin dostępny jest w siedzibie Organizatora, Punkcie Obsługi Loterii oraz na www.galeriasloneczna.pl

*W loterii nie biorą udziału towary i usługi wykluczone z loterii określone w regulaminie.

